

PRENUMERATA

Kurjer warszawski (wraz z dziennym bezpłatnym wydaniem porannym):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50.
Kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odosłanie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i kosztą ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję i do Cesarstwa: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jeźdźczą): miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęczone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.
Nekrologia: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1 1/2 kop.
Ogłoszenia do Kurjera warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska nr 18.

Jako w ostatnią niedzielę kończącego się miesiąca, odbędzie się jutro w kościele powązkowskim (po-święconym) odjustowe, a w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) o godzinie 9-ej zrana solenna wotywa bractwa Poczeczenia Matki Boskiej.

Jutrzejsza niedziela nosi nazwę mięsopustnej albo młodej. Przypomina ona, iż skrócony post od tej niedzieli zaczynał, co wynosiło 8 tygodni, około 60 dni, dlatego też zwana jest *sextagesima* (szesćdziesiąta).

W poniedziałek przypada pamiątka wprowadzenia do kościoła św. Józefa Oblubieńca N. Marji Łany (po-karmelickiego) wizerunku N. Marji Panny Rozanełkowej, iż tego tytułu odbędzie się w rzeźbionym kościele o godzinie 8-ej zrana solenna wotywa.

W poniedziałek dnia 1-go marca, jako w uroczystość św. Baldemiera, patrona kowali, odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) o godzinie 10-ej zrana uroczysta wotywa.

Przegląd polityczny.

Serbski projekt traktatu pokojowego, „który nie czego nie przesądza” i wznawia *status quo* z okresu przedwojennego, ma wszelkie widoki przyjęcia przez stronę przeciwną. Madyd basza w Bukareszcie, a poseł turecki w Belgradzie doręczyli już pp. Mijatowicowi i Garaszaniowi odpowiedź W. Porty na propozycję serbską. Odpowiedź wyraża zgodę jej na uchwała projektu serbskiego, na lakoniczne brzmienie traktatu, zawartego w jednym artykule i proponuje drobne tylko poprawki stylu raczej, niż treści. P. Mijatowicz zagroził w Bukareszcie, że gdyby jego projekt nie przyjęto, powróciłby do Belgradu, innemi słowami, zerwałby rokowania. Nacisk prezeń wywarłby ośmiś pożądany skutek. Zapewne w tych dniach podpisany traktat pokoju, tem bardziej, iż nie tylko w Belgradzie, ale i w innych miastach europejskich wystąpił z zastrzeżeniami przeciw pro-

jektowanej przez Serbję osnowie traktatu. Zawarcie pokoju serbsko-bułgarskiego wywrze niewątpliwie wpływ doniosły na postawę Grecji, która uczuje się jeszcze bardziej osamotnioną w rozpoczętej akcji, niż dotychczas. A zatem pokój...

Opinia politycznych kół serbskich oswoiła się już zresztą z koniecznością zaniechania na teraz dalszych prób orczyń i zajęła się gorliwie rozważaniem przyszłości wewnętrznej kraju. Stronnictwo radykalne wypracowało obszerny program reform konstytucyjnych, rozszerzających się na wszystkie pytania zasadnicze bytu państwowego. W razie przyjęcia tego programu radykałsi serbscy gotowi są zawrzeć sojusz z rządzącym stronnictwem postępowym p. Garaszana.

Oto główne podstawy obszernego programu: na wewnątrz rozwój dobrobytu narodowego i wolność, na zewnątrz niezawisłość państwa i zjednoczenie wszystkich serbów; konstytucja musi być zmieniona; skłupczyna składa się wyłącznie z obieralnych przedstawicieli narodu; wybory są bezpośrednie; istniejąca rada stanu ma być zniesiona; obecny podział kraju na okręgi ma być także obalonym a kraj podzielony na powiaty; sprawy karne oddane być mają wyłącznie sądom przysięgłym; w miejsce dzisiejszego systemu podatkowego ma być zaprowadzonym podatek bezpośredni, progresywny, wedle stopy majątku i dochodu wymierzony; zmiana obecnego ustroju naczelnej władzy finansowej na korzyść nowej organizacji, na czele której stanąłby bank narodowy; nauka ogólna, obowiązkowa i bezpłatna; armja narodowa, powołująca pod broń wszystkich obywateli, dla której armja obecna stanowiłaby tylko kadry; polityka zewnętrzna powinna utrzymać przyjaźń z wszystkimi państwami sąsiednimi, a dążyć do federacji wszystkich ludów bałkańskich; zwłaszcza należy utrzymać trwale przymierze z Bułgarią i Czarnogórzem; poczucie narodowej jedności wszystkich serbów powinno być gorliwie przez rząd szerzonym wśród ludności; nareszcie zagwarantowane być mają w konstytucji: zupełna wolność prasy, stowarzyszeń i zgromadzeń, tudzież samorząd gmin.

Program orzeka w końcu, że organem stronnictwa radykalnego jest *Samouprawa*.

Program ten napotkał na żywy opór ze strony postępowego stronnictwa w kilku zasadniczych punktach. Żąda ono orzeczenia, iż obrządek wschodni jest formą państwową kościoła serbskiego, inne religje zaś są tolerowane; że organizacja armji stałej nie powinna być dotknięta, jak również obowiązujący obecnie system opodatkowania. Układy pomiędzy obydwojma stronnictwami celem wygładzenia różnic opinij toczą się, ale dotąd bez widocznego skutku.

Komisja z 20-tu członków złożona, której w dniu 24-ym b. m. pruska izba panów przekazała do ustawodawczego rozbiur nowy projekt ustawy kościelno-politycznej, ma przed sobą zadanie dyplomatyczne porozumienia się ze Stolicą Apostolską co do pewnych punktów, przeciw którym oświadczyła się watykańska komisja kardynałów. Biskup fuldajski, dr Kopp, zajął swe miejsce w izbie panów i uchodzi za pośrednika pomiędzy rządem i kurją rzymską. Porozumienie jest przewidywanem.

W dniu 2-im marca francuska izba deputowanych przystąpić ma do rozbiuru wniosków Duchégo i Riveta, z których pierwszy domaga się, drugi dozwala usunięcia pretendentów tronu po za granice rzeczypospolitej. Manifest księcia Hieronima Napoleona zmienił położenie. *Justice* p. Clémenceau przemawia teraz kategorycznie za nieublaganą surowością i bezwzględne wygnaniem księcia; część oportunistów, która gotowa była głosować za wnioskiem Riveta, obecnie łączy się z grupą nieprzejednaną. Rząd będzie musiał uleść przed większością republikańską; wątpić bowiem należy, ażeby przyjął sojusz, choćby chwilowy, z monarchistami. Takich koalicyj rząd republikański zawierać nie może bez zgorszenia i apostazji.

Arceybiskup Dublina wystąpił z odpowiedzią na list, wystosowany przez p. Gladstona do właściciela dóbr w Irlandji, lorda de Vesci. Imieniem episkopatu irlandzkiego książe kościoła wyraża swoje zdanie co do palących kwestyj: *home rule*’u, rolnej i społecznej. Samorząd (*home rule*) zdolnym jest zaspo-

Rozmyślanie nad artykułem Lama

O KOBIECACH.

Któż dzisiaj nie porusza kwestji kobiecej? Dysputują nad nią młodzieńcy i panny na postojach rautach, piszą myśliciele i filozofowie, debatają powieściopisarze i feljetoniści, wreszcie rozstrzygają ją jednym pociągnięciem pióra w przystępnym złoju humoru, a więc na naszą niekorzyść—humoryści.

Wartoby się zastanowić nad tem zjawiskiem! Czy kwestja emancypacji kobiet uczyniła zagadnieniem społecznym i prądem charakterystycznym bieżącego stulecia?

Sądząc z opowiadań historyków, którzy niejednokrotnie zaznaczają, w odległej nawet przeszłości, zainteresowanie się społeczeństwa kwestją kobiecą i różne wymieniają w tym względzie reformy, można by mniemać, że jest to kwestja, z którą liczyć się trzeba, o której dotąd ostatecznego nie wypowiedziano słowa.

Czytając wszakże „słówko” w tej kwestji znane-go i wysoce cenionego humorysty Lama, uwierzyć się ni zład ni zowąd, w mózgowiach jakichś kilkanastu półgłówków czy manjaków, na wzór owych metykul dyletanów, od których sz. humorysta artykuł swój rozpoczyna.

P. Lam powiada, że „są ludzie, którzy tego nie widzą, że kobieta nie może wymarzyć sobie lepszego stanowiska nad to, jakie jej w społeczeństwie naszym dały obyczaje i pojęcia chrześcijańskie”.

Wyznają, że i ja należę do tych ludzi; dodając znów ze swej strony, że są ludzie, którzy tego nie widzą, iż ze zmianą warunków politycznych i ekonomicznych danego społeczeństwa, ze zmianą pojęć jego etycznych i intelektualnych, musi także koniecznej uleść reformie i stanowisko tak ważnej jego połowy jak pleć słaba.

Z czego wynika obecna dążność kobiet do emancypacji i zainteresowanie się tą kwestją społeczeństwa?

Chyba z poczucia potrzeby koniecznej reformy w dotychczasowym stanowisku kobiet, potrzeby wpływającej tak ze zmiany pojęć, jak i coraz cięższych warunków ekonomicznych, które utrudniają mężczyźnie możliwość zaspakajania swą pracą potrzeb rodziny.

W obecnych warunkach kobieta-żona nie może, niestety, poprzestać na roli „bezinteresownej praczki, szwaczki, kucharki, mamki i niańki”, jak zwieźle p. Lam zdefiniował jej obowiązki małżeńskie, ale musi być także towarzyszką pracy swego męża, ku czemu potrzeba jej jakiegoś specjalnego wykształcenia.

Nie do pojęcia dla mnie jest jeden objaw, obserwowany u wielu panów piszących w kwestji kobiecej, a mianowicie jednostronność i dziwny konserwatyzm w zdaniach wygłaszanych czy to pobłaźliwie, czy piorunująco.

To samo czyni i p. L.

W swojej jowiszowej filipice przeciw emancypacji kobiet pomija on absolutnem milczeniem ponury zastęp nieszczęsnych istot, które, niestety! mężów znaleźć nie mogą.

Czyżby myślał załatwiać się z nimi w ten krótki i radykalny sposób jak mieszkańcy starożytnej Sparty z niemowlętami słabymi lub ułomnymi?

Jakże się ich pozbyć z powierzczeni tego padolu?

A jeśli na złość żyją, potrzebują egzystować, ubierać się i mieszkać i dlatego domagają się bagatelki, tylko równych praw do egzystencji z mężczyzną, cóż z nimi uczynić?

Tem większa im bieda, że p. L. odmawia kobiecie nawet zdolności do szycia i gotowania, zupełnie nas nie objaśniając, co każe robić tym istotom wydziedziczonym ze szczęścia, jakim jest dla kobiety dom własny i rodziny.

Dalej p. L. wygłasza ze swego trójnoga głębokie zdanie, że „między jedną plecią a drugą zachodzi ta zasadnicza różnica, że mężczyzna z natury jest fizycznie leniwym, a umysł ma ruchliwy, podczas gdy kobieta jest fizycznie ruchliwa, a umysł jej natomiast jest czy to gnuśny, czy niezdolny do ruchu samostnego”.

Znowu niepojęta dla mnie jednostronność! Na podstawie jakich porównań przyszedł p. L. do powyższego przekonania?

Prosta logika uczy, że chcąc porównywać dwa przedmioty, wybierać trzeba do eksperymentu rzeczy równomierne i jednogatunkowe. Nie można np. porównywać kwiatu z kamieniem, poety z hipopotamem, ani gwiazdy z kogutem.

Na tej samej zasadzie niepodobna przeciwstawiać jednostce męskiej żeńską, pod względem wartości i właściwości umysłu, bo są to organizacje odmienne, tembardziej zaś, jeśli każda z tych jednostek wzrastała w absolutnie odmiennych warunkach, bardzo różnie sprzyjających jej rozwojowi intelektualnemu i artystycznemu.

Chcąc być logicznym i bezstronnym w wygłaszaniu podobnego wyroku, potrzebaby dwa okazy obu płeć od niemowlęstwa w jednych wychowywać warunkach i kształcać je w dalszym ciągu podług jednego systemu pedagogicznego, rozwijać wrodzone

kość potrzeby i życzenia ludu; kwestja rolna powinna być niezwłocznie rozwiązana, a wtedy porządek społeczny utwierdzi się na długo w Irlandji i upadnie potrzeba tworzenia praw wyjątkowych.

Br. Z.

Kredyt rolny.

Kocha się u nas bardzo rolnictwo, lecz jednocześnie uznajemy je za niezdolne do zaciągania pożyczek krótkoterminowych, niezdolne do wypełniania zobowiązań w terminie oznaczonym, niezdolne do zapewnienia wierzycielom dostatecznej ewikcji. Rolnictwo, mówią dziś, w trudnym jest położeniu. Dajcie mu kredyt łączący je z przemysłem, postawcie pod jurysdykcję prawa handlowego, zamiast prawa cywilnego, a spowoduje to ruinę, sekwestra, wyroki, upadek. W dwóch słowach, będzie to przeciwstawienie kredytu, czyli zdyskredytowanie rolnictwa. Utrzymajcie zatem *status quo*. Tylko aktem notarialnym zapewnicie moc obowiązującą. Notariusze od wieków byli pośrednikami między wierzycielem i dłużnikiem i ułatwiają tranzakcję. Zwyczaj to dawny, szanujemy więc tradycję.

Wszystkie te dowodzenia nie chcą wierzyć, aby równość rolników wobec kredytu spowodowała ułatwienie w prowadzeniu przedsiębiorstwa, aby kredyt ten, raz dostępiejszy, przestał być widmem, którym się rolnictwo straszy. Co prawda, dziwny to sposób ściągania kapitałów do wsi, bądźco bądź zamieszkałej przez złą i pracowitą ludność.

I dlatego ta niezdolność kredytowa rolnika zawsze jest podstawą i treścią wszelkich dowodzeń, jakie nagromadzono przeciwko projektom kredytu dla rolnictwa, znajdującego się w upadku. Nie uwzględnia się braku kapitału obrotowego, którego rolnicy zupełnie nie mają. Utrzymują poprostu, że dwie tylko są drogi, któremi kapitał ten rolnictwo zapewnić sobie może: najpierw samo przez siebie, przez zaprowadzenie oszczędności i nierzucanie się na przedsiębiorstwa przechodzące siły, następnie przez pożyczki prywatne, zaciągane u przyjaciół, znajomych, a choćby i u lichwiarzy. Zatem nie potrzeba reformować naszego prawodawstwa cywilnego w kwestji pożyczek rolnych.

Dla wierzących w konieczność utrzymania *status quo* kodeks cywilny jest arką świętą. A tymczasem kodeks ten uległ pewnym zmianom. Datuje się to od chwili, w której rolnictwo w pojęciu świata uczonego było tylko rzemiosłem ludzi ubogich w pieniądze i rozum. Wtedy to panowały przekonania, że jest się rolnikiem dlatego, że czem innym być się nie może. Było to więc nawet pożytecznym dziełem protegowanie przeciwko błędowi finansowemu tej ludności wydziedziczonej, rutynowanej i nieświadomej. I w ten to sposób utworzono sobie program, o party na poszanowaniu kodeksu cywilnego. Nie ru-

zdolności i w jednym kierunku rozbudzać ich ambicje.

Wtedy porównanie mogłoby mieć miejsce i rezultaty jego byłyby rzeczywiście interesujące.

W warunkach obecnych, gdy przepaść bezden na dzieli system edukacji kobiet od wychowania mężczyzn, wszelkie w tej kwestji, choćby najdowcipniejsze aforyzmy, pozostać muszą czczemi frazesami, które być mogą tylko dowodem, jak zarozumiałość i stronność najjaśniejsze nawet zaślepić może umysły.

Ciekawa jestem, jakich ludzi p. L. uważa za niezwykłych? (czyżby tylko humorystów jedynie?) Twierdzi bowiem w nieograniczonej łaskawości, że wreszcie kobieta, pomimo swojego upośledzenia intelektualnego, które ją czyni nawet nieudolną szwaczka i kucharka, „może zastępować męzczyznę zwykłego w zwykłych jego zajęciach”. Tu wylicza: malarstwo, poezję, powieści i dziennikarstwo. Dalej pozwala jej być inżynierem i kierować budową mostu lub tunelu „tak dobrze jak męczyzna”, a nawet zgadza się na kobietę-lekarkę, zaliczając to wszystko razem do zwykłych zajęć, „w których chodzi jedynie o egzekucję!”

Ach Boże! co za bieda z tą oplakaną logiką kobiecą.

Ona nie pozwala zrozumieć związku w tem wszystkim... Ona mnie bałamuci, że poezja, malarstwo, powieściopisarstwo, wymagają koniecznie twórczości, od której stanowczo wielmożny Jowisz odsądził przeciw kobietę. Ze te sztuki są rzeczą odrębną od inżynierji i medycyny, w których chodzi o egzekucję i które, zdaje mi się, należą do nauk ścisłych...

Jeszcze jedną rolę odtaruje p. L. kobiecie-żonie. (Zawsze tylko żonie—nie pannom; widoczna predylekcja do mężatek.)

„Pan stworzenia”, podług niego, oprócz bezinteresownej praczki, szwaczki, etc., „potrzebuje jeszcze kogoś, co by go w skrytości swojego serca uwielbiał

szajecie—mówią dziś jeszcze—nie ruszajcie tego gmachu, będącego jakby twierdzą przeciwko dążeniom reformatorów.

Nie brało się pod uwagę tej okoliczności, że w czasach dawniejszych rolnictwo rzeczywiście nie potrzebowało kredytu. Inne przemysły wystąpiły na pierwszy plan i wszystko robiono, aby kapitał do nich przybliżyć. Dano im kodeks handlowy, aby ułatwić kredyt. Wprost przeciwnie postępowano z rolnictwem. To też pod wpływem takich zapatrywań kodeks cywilny zajmuje stanowisko wprost przeciwnie istotnie położenia: kępuje równość i całą masę ludności najlichnieszej umieszcza po za działalnnością prawa ogólnego. Zarzuca jej niezdolność, jak gdyby przed kilkudziesięciu laty istniejąca hipoteza mogła i dziś z całą stanowczością głosić o niższości moralnej naszych rolników.

Niech kraje o wysokiej kulturze rolnej nie potrzebują pomocy kredytu—to przyjmujemy. Lecz co powiedzieć o kraju produkującym 5 do 6 korcy pszenicy z morga, któryby dojsz do stanu pomyślności, jaką widzimy gdzieindziej, musi posiadać kapitał odpowiedni. Nie ma innego środka by zakupić nawozy, maszyny, nasiona, inwentarz. Nie ma wreszcie innego środka, by odpowiedniej zająć i płacić robotnika.

Bez wątpienia, nie wystarcza głoszenie potrzeby pieniędzy ze strony pożyczających. W kwestji takiej należy wziąć pod uwagę interes wypożyczających, którzy żądają słusznie gwarancji pewnej.

Podziwiamy pod tym względem pieczołowitość niezręcznych przyjaciół rolnictwa. Nigdy rolnictwo nie było pod takim jak dziś naciskiem fałszywych przyjaciół, utrzymujących, że nie przedstawia ono gwarancji i terminowości w zobowiązaniach. Oto widzimy je zagrożone sekwestrami, zajęciami i licytacją. Nie już nie brakuje by ze stanu przesilenia przeszło do stanu ruiny. Komornik stanie się codziennym gościem zagrody szlacheckiej. Pożyczajcie więc rolnicy po takich rekomendacjach! Wypożyczajcie więc kapitał, mając przed sobą widoki procesów i nieprzyjemności!

Cała ta fantasmagorja już w czasach obecnych miejsca mieć nie powinna.

Jeśli rolnictwo znajduje się w niebezpieczeństwie, przypisać to należy głównie brakowi kapitału. Kapitał ten dać rolnictwu potrzeba.

Zarzuca może wielu, iż zasilek ten konieczny już nieraz ziemi naszej dawano, a zawsze okazywał się on niedostatecznym, rozehodził się on na rozmaite cele, nie wspólnego z rolnictwem nie mające i nie wpływał na podniesienie produkcji. Tak było niegdyś w istocie. Czasy to jednak odległe, a jeśli zastanawiamy się nad przyczynami wpływającymi na nieumiejętne lub lekkomyślne trwonienie kapitału, znajdziemy je w braku fachowego wykształcenia rolników, którzy nie mają dokładnego pojęcia o

i podziwiał. Niedośyć mu jest być wielkim i dzielnym wobec świata; gdy przebrzmia oklaski i bohater wlezie w szlafrok, potrzebuje duszy, w którejby, jak w pochlebnym zwierciadle, odbijała się ciągle jego wielkość!”

Tu dopiero — o, szczęśliwe czytelniczki! ukazana wam jest wasza dola na tym świecie, cel waszego istnienia i wasze szczęście!

Nie wolno wam podziwiać waszych małżonków, gdy wyfraczeni przemawiają z katedry, albo udekorowani—dowodzą armja zwycięzka. Dopiero gdy kurtyna zapadnie i publiczność wyniesie się do domu, wasz „wielki i dzielny”, nadziawszy watowany szlafrok (może być trochę zatłuszczony) i pantofle haftowane przez żonę, dopiero potrzebuje duszy, co by go podziwiała i uwielbiała, będąc przytem bezinteresowną praczką etc.

Nie pomyślał tylko p. L. o jednym: A jeśli nie ma co podziwiać?... pozostaje tylko rola bezinteresownej kucharki etc. — na co się zdobyć może każda Horpyna, Achapka i inne sielskie piękności, w które obfitują okolice Lwowa, jak zresztą i każde inne.

Przypnęśmy naodwrot, rzecz wyjątkowo — wyjątkowo tylko możliwą: niechby się urodziła kobieta, którą wartoby nawzajem podziwiać, czy to dla jej talentów, czy przymiotów moralnych. Komuż p. L. przeznaczta tę rolę? Mężowi, ale to ubliża jego godności „pana stworzenia”. I sam autor przyznaje, że mężowie sławnych kobiet (do których, obok śpiewaczek, zalicza także akuszerki) nie już nie robią, tylko je podziwiają.

Może to wynika z owej ruchliwości umysłu i fizycznego lenistwa u męczyzn, które sprawia, że i mniej lub wcale niesławne żony zmuszone są—zbyt często, niestety — obok roli bezinteresownej praczki etc., oraz wielbielki wielkości swego pana, myśleć jeszcze o pracy po za domem, dla zaspokojenia potrzeb rodziny i aby jej „wielki i dzielny” miał na

przedsiębiorstwie, nie umieli podnieść go siłą inteligencji i kapitału.

Dziś czasy się zmieniły. Przyjrzyjcie się uważnie pracy naszych rolników, porównajcie ich fachowość, inteligencję, zrozumienie obowiązków i terminowości dawne a obecne, a zobaczycie czy rzeczywiście są to ludzie dawniejsi, czy też pracownicy, którym do trzymywania zobowiązań i pojęcie umiejętnego porządkowania kapitałem nie jest już obce.

Powiadają, że Towarzystwo kredytowe, udzielające u nas obszernego kredytu, jest instytucją zupełnie odpowiadającą potrzebom własności rolnej. Kredyt to jednak służący tylko do regulowania stanu hipotecznego majątku, a przytem w wielkich razach użytkowanie z pożyczek przyjmuje przezwycięzenie żadnej z celami rolnictwa wspólności nie mające.

Chcieć nawoływać właścicieli ziemskich, by wstępy zajmowali się rolnictwem i by ta ich część, która poza granicami wsi przebywa, wróciła do swych majątków, byłoby nawoływaniem na puszczy. Nieważne to czasy gdy zaczęto większą wagę przywiązywać do wykształcenia rolniczego. Co więcej, w przyszłości rajsze generacje po większej części czerpały wykształcenie w warunkach nie mających nie wspólnego z kultem Cerery. Inne bóstwa bardziej były protegowane. Zbieramy to cośmy zasiali. Lecz w żółtacie smutnie jest patrzeć na ludzi co zrozumiałe sązy dwie dźwignie postępu rolniczego — oświaty i kredytu—nie mogą z nich korzystać, smutnie jest patrzeć na reformatorów oskarżających rolników o nieumiejętność i nie rozumiejących, że najlepszym środkiem przyzwyczajania ludzi do chodzenia jest rozciąganie im nóg powiązanych starami powrozami.

Przez ustanowienie przywilejów nasze prawodawstwo cywilne jest anti-rolniczem i anti-postępowym. Bez rewizji tego prawodawstwa nie można myśleć o kredycie rolnym. Przywileje te mogą nie mieć wielkiego znaczenia w krajach bogatych, lecz w krajach ubogich mają one za rezultat nieunikniony a niebezpieczny, oddalenie od rolnictwa kapitałów, będąc obecnie warunkiem *sine qua non* powodzenia.

By kapitał ten rolnictwu zapewnić, należy ułatwić możliwość zastawu ruchomości, zastosować do rolnictwa prawo handlowe śpieszniejsze i ekonomiczniej w dziedzinie reformować ustawy co do czynszów dzierżaw.

Należy przyznać, że biorąc pod rachunek ogromne różnice między rolnictwem obecnym a dawniejszym, kodeks cywilny obfituje w herezje rolnicze. Już się najzupełniej wcielił to przekonanie, że rolnictwo jest pożyteczne, jest rolnictwem zrujnowanym, czegoż tego samego nie mówi się o innych przemysłach posilkujących się kredytem? Czyż tam nie ma upadłości i nadużyć? czyżby wypadkiem prawo wypożyczające musi posiadać sztukę umiejętnego stopy wypożyczonej? czy posiadanie dużo

papierosy i na karty, bez czego umysł jego nie wy obejść się nie może.

Dalej p. L. się pyta, czy zna kto kobietę, która stworzyła znośną aryjkę i zglebiła tajemnice sztuki muzycznej. I odpowiada sam sobie, że nie.

Gdy się pisze takie rzeczy, to nie trzeba brać rachubę jedynie swoich znajomych. Być może, że Lwów artystek takich nie posiada, ale niemożliwe przecież istnieje na świecie te białe kruki, a my byśmy je p. Lamowi wskazać nawet w szeregu znajomych naszych.

Chwali się przy sposobności w dalszym ciągu p. L., że jeszcze żadnej kobiecie nie udało się oszukać. Bo „zmyślać kobieta nie umie, w jej zmyśleniu będzie coś nielogicznego, na czem razu poznać się można.” Niekażdy cieszyć się może że taką bystrością, jak p. L.

Wyznaje wreszcie otwarcie—ku ostrzeżeniu swoich wielbielców—że „wyjątkowo bywa wiernym”; co uważa za obowiązek, jakiemu podlegają wszyscy mężowie, wszystkiemi stopniami szerokości geograficznej.

Najświetniej się przedstawiają końcowe uwagi, zdobiące artykuł p. L.

Przyznaje on kobiecie jeden tylko „wynałazek” — historję. Pośpiesza wszakże objaśnić, że nie rola, ale ona tego wynalazku dalej, poprzestając na dretwieniu, kurczach itp.

Mężczyzna za to rozwinął historję w hypnotyzm, magnetyzm zwierzęcy i rozmaite szkodliwe błędy. O! Ochrowiczu, Ochrowiczu!...

Po przeczytaniu artykułu p. Lama zbogać swoją wiedzę o jeden pewnik, a mianowicie: że żona ma być świetnym humorystą i utalentowanym wieściopisarzem, którego umysł nawet p. Prus nie dziwia, a mimo to być pozbawionym zmysłu i stronnej krytyki w kwestjach tak ważnej doniosłości społecznej, jak kwestja emancypacji kobiet.

Rozprawka.

mało kapitału obrotowego na morgę jest położeniem racjonalnem?

Nie. A nade wszystko nie robi nie, by nie nie ryzykować, to godło ostatniego niedbalstwa. Prawdą jest tylko, że rolnictwo dąży do stania się przemysłem, ożywianym za pomocą kapitału i wiedzy. Oto jest ostatnie słowo obecnego położenia. Tak więc między przeszłością i przyszłością istnieją dwa światy, zupełnie do siebie niepodobne. W walce z konkurencją zagraniczną rolnictwo nasze będzie po-bite, jeśli osłaniać je będzie tylko kodeks cywilny. Pożyczki hipoteczne nie wystarczają, pożyczki u lichwiarzy są niebezpieczne. Dajcież więc rolnictwu równość kredytową. Nie osłabiajcie go, nie zarzucajcie mu niezdolności i nieznajomości znaczenia terminu. Jest ono przemysłem, który rachować się musi nie tylko z konkurencją zagraniczną, gdyż konkurencja wewnętrzna, którą wytrzymać musi na targowisku kapitałów i rąk, jest równie niemałą trudnością. Rolnictwo nie żąda przywilejów. Ono chce tylko reformy prawodawstwa, utrudniającego kredyt rolny, gdyż skutkiem tych urządzeń wszystkie siły żywotne kraju, a między niemi i kapitał, zwróciły się do przemysłów, mających ułatwiony wywóz produktów, przywóz materij pierwotnych i korzystających z krótkoterminowego kredytu. My zaś nie widzimy by w tym duchu zwracały się przekonania, by prawodawstwo oceniali konieczność wprowadzenia pożądaney reformy. Jeślibyśmy zaś chcieli powołać się na fakta, sądzę, że wystarczy postanowienie komisji reorganizującej Bank polski, które kredyt wekslowy dla rolników tak znacznie ograniczyło. Fakt choćby ten jeden świadczy, że rolnictwo wciąż jest kopcuszkim społecznym i ekonomicznym, którego każdy potraça i bije, a nikt nie osłania...

C. R.

KRAKOWIAK.

Szumia kłosa, szumia,
Niby morskie fale,
Z pośród płowej toni
Błyskają korale.

Płoną maki, płoną
Koralem z głębin,
Jak kraśne jagody,
Jak usta dziewczyny.

Wabia maki, wabia,
K'sobie rój motyli;
Dziewczę drażni chłopcza:
Usta w pół rozchyli...

Nęcą usta, nęcą
I liczka urodą,—
Ejże!—pocałuje...
W żyłach krew—nie woda!

Całus, jeszcze całus...
Moja ty!... jedyna!—
Zapłoniona stoi,
Niby mak dziewczyna.

Nie płońże się, nie płoń,
Tylko kochaj stale
I jednemu oddaj
Ustek twych korale

Kochaj, dziewczę, kochaj,
A serduszek w łonie
Niech szczerem kochaniem
Dla jednego płoń!

Bije na twarz, bije
Rumieniec-zoreńka;
Tuli się w ramiona
Hoża mak-dzieweńka.

Muska wietrzyk, muska
Maki, złote kłosa;
Chłopiec znów całuje
Usta, oczy, włosy...

Bożydar.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

W tych dniach, jak donosi *Now. wr.*, z rozporządzenia p. ministra sprawiedliwości zwinęty został t. zw. wydział polityczny, istniejący przy departamencie ministerjum, który zajmował się rozstrąsaniem prób i skarg w sprawach politycznych.

Na jednym z ostatnich posiedzeń zjednoczonych departamentów rady państwa rozstrąsany już był wniesiony przez ministerjum spraw wewnętrznych projekt do prawa o uregulowaniu wzajemnych stosunków między pracodawcami i robotnikami

wiejskimi. Po rozstrąsnięciu tego projektu na porządek dzienny wejdzie kwestja uregulowania stosunków między przemysłowcami i robotnikami fabrycznymi.

Reforma taksy aptekarskiej wkrótce już przyjdzie do skutku. Ceny lekarstw mają być obniżone o 40% w porównaniu z obecnymi, przyczem wszakże zwróconą zostanie uwaga na geograficzne położenie aptek, gdyż ceny np. w Petersburgu i w Irkucku nie mogą być jednakowe. Za przykładem zagranicy ma być również zniesiony przepis zdejmowania kopij recept na sygnaturkę, co wymagało utrzymywania prowizorów w aptekach.

Ministerjum dóbr państwa asygnowało specjalny kredyt na utrzymanie w prowincjach nadbaltyckich komisji, delegowanej do uporządkowania i wydania aktów regulacyjnych w tymże kraju.

Urząd gubernjalny suwalski wyasygnował 66,000 rs. na budowę traktu szosowego preńsko-grodzińskiego, od miasta Preny do Balwierzyszek.

Kolej nadwiślańska wprowadza z dniem dzisiejszym dodatek pierwszy do taryf specjalnych na przewóz główniejszych przedmiotów pomiędzy stacjami kolei dąbrowskiej i stacjami kolei południowo-zachodnich przez Iwanogród-Kowel.

Dnia 1-go marca upływa termin zaopatrywania się w świadectwa na prawo utrzymywania w r. b. domów modlitwy dla izraelitów. Po tym terminie domy nie posiadające pozwoleń mają być zamknięte.

W poniedziałek, dnia 1-go marca, odbędzie się w tutejszym kantorze banku państwa 40-te losowanie listów likwidacyjnych, w którym wyciągniętych zostanie do wycofania z obiegu tychże listów za sumę 749,095 rs.

Donosiliśmy już o projekcie komisji, wyznaczonej do zbadania kwestji przekształcenia wszelkiego rodzaju powozów publicznych, używanych do jazdy po mieście, który został właśnie przedstawiony odnośnej władzy do zatwierdzenia. Uzupełniając podaną wiadomość dodać emy, że wskutek tego, iż proponowane powozy będą o wiele wygodniejsze, a tem samem i budowa ich drożej kosztować będzie, taksa jazdy na godziny ma zostać podwyższoną. Mianowicie dla jednokonnnych oznaczoną ma być opłata za pierwszą godzinę w dzień na 60 kop., a za dalszy czas w stosunku po 50 kop. od godziny, zaś w nocy za pierwszą godzinę 75 kop., a za dalsze po 60 kop. Dla parokonnnych zaś ma być oznaczoną taksa za pierwszą godzinę w dzień 80 kop., a za następne po 60 kop., zaś w nocy za pierwszą godzinę 1 rs. i za dalsze w stosunku po 75 kop. Opłata za kursa pojedyncze pozostać ma niezmienną i nadal.

Z polecenia p. oberpolicmajstra wszyscy właściciele drukarni obowiązani zostali do drukowania nadal wszelkich afiszów, ogłoszeń i reklam, tak do naklejania na rogach ulic, jakoteż i do wręczania na ulicach przeznaczonych, na papierze kolorowym. Wyjątek stanowią tylko klepsydry.

W dniu jutrzejszym, o godzinie 6-ej wieczorem w mieszkaniu starszego, odbędzie się sesja zgromadzenia konwisarzy i giserów.

Z teatru i muzyki.
* Personel teatru Rozmaitości rozpoczął w dniu dzisiejszym próby pamięciowe z pięcioaktowej komedji p. Walerego Tomaszewicza „Zapóźno”. Utwór ten ma być najbliższą nowością w repertuarze dramatycznym.

W dniu jutrzejszym graną będzie pierwszy raz na scenie teatru Rozmaitości oryginalna komedja w jednym akcie Zygmunta Przybylskiego „Pst”.

W wykonaniu główniejszych ról wezmą udział panie: Borkowska, Czakówna, Niewiarowska i Ostrowska, tudzież pp. Ostrowski i Wolski.

Wielki bal maskowy, połączony z tombolą na rzecz kasy zaliczkowej artystów teatrów warszawskich, odbędzie się jutro w salach reductowych i sali teatru Wielkiego.

Zabawę urozmaicą: jednoaktowa komedjka Mosera „Z miłości” (pierwszy raz), która odegrana zostanie o północy na scenie teatru Rozmaitości i „Divertissement tancerskie”, wykonane na deskach teatru Wielkiego.

Maskarady z powyższym celem należały lat ubiegłych zawsze do najeiekawszych w karnawale. Zapewne jutrzejsza nie zostanie w tyle za dawniejszemi; słyszeliśmy, że mnóstwo osób wybiera się na nią.

Przyjemną wiadomość możemy dziś zwiastować miłośnikom muzyki.

Oto panna Barbi i p. Cesi, których niedawno w Warszawie dawany koncert uwieczony był tak nadzwyczajnym sukcesem artystycznym obok zupełnego

niewpowodzenia materialnego, zamierzają jeszcze raz nawiedzić nasze miasto i wystąpić z koncertem.

Koncert ten odbędzie się w d. 7-ym marca, w niedzielę, w sali resursy obywatelskiej.

Ostatni wieczór czwartkowy.
W dniu 4-ym marca r. b. odbędzie się w resursie obywatelskiej ostatni wieczór czwartkowy.

Pragnący uczestniczyć w tej zabawie winni składać deklaracje w dniach 1-ym i 2-ym marca, po odbiorze zaś biletów zgłosić się w przeddzień zabawy.

Kawior krajowy.
Fabryka kawioru krajowego rozpocznie swoją działalność w marcu, tj. z chwilą nastąpienia tarła ryb.

Wyrób kawioru trwać będzie po parę miesięcy w roku.

Spadek odebrany.
Głuche wieści o milionowych spadkach amerykańskich najeczęściej okazują się fałszywemi lub też mocno przesadzonymi.

Tak się stało ze spadkiem po Jóźefie Marcińskim, który zmarł przed ośmiu laty w Chicago i miał zostawić milionową fortunę.

Rodzony bratanek nieboszczyka, p. Henryk Marciński, postanowił sukcesję wywindykować i otrzymawszy plenipotencję od trzech współspadkobierców oraz zapewnienie 20% za poniesione straty i wydatki, zajął się gorliwie całą sprawą.

Starania trwały od trzech lat i p. M. wydał sporo pieniędzy.

Obecnie nareszcie spadek otrzymał, nie tak wielki jednak, jak się początkowo zdawało.

Po zlikwidowaniu interesów nieboszczyka i sprzedaży nieruchomości znajdujących się w stanie Illinois, p. M. otrzymał z owych milionów dolarów, już po zamianie na naszą walutę, 70,000 rs.

Ta suma została rozdzieloną na cztery części, a owe 20% wystarczyły zaledwie na pokrycie poniesionych przez p. M. kosztów.

W każdym razie i to coś się okroiło, warte było zachodu.

Pomysłowość fałszerzy.
Jeden z fabrykantów tutejszych, produkujący farbki, karminy i krochmale, zauważył już oddawna, że w handlu pojawiają się wyroby, opatrzone jego firmą, jakkolwiek nie od niego pochodzące.

Po sprawdzeniu okazało się, iż puszczane w obieg fabrykaty są sztuczną mieszaniną, nie wytrzymałą porównania z jego wyrobami.

Na etykietach tych produktów figurowało nazwisko „Jan Stuczkański” ze zmianą tylko jednej litery, a mianowicie „Jak Stuczkański”.

W tych dniach udało się nareszcie policji wysłuchiwać fałszerzy, którzy prowadzili fabrykę przy ulicy Nalewki.

Po spisaniu odpowiedniego protokołu sprawę odesłano do sędziego śledczego 18 go rewiru.

Przykry widok.
Na Saskim placu od kilku dni spotykamy młodego, na wpół nagiego, okrytego ranami mężczyznę, który trzęsąc się z zimna błaga o jałmużnę.

Żebraka wystawionego na zimno należałoby umieścić w którym z zakładów dobroczynnych.

Także rabunek.
Wczorajszej nocy na chodniku ulicy Marszałkowskiej roznosiciel kielbasek parowych rozpaczal objasnając przechodniów, iż został „zrabowany”.

Czterej „porządni” panowie, wedle słów kielbaśnika, skonsumowali „towaru” za rubla, poczem oddalili się nie placąc ani grosza.

Co do „porządku” tych panów możnaby słusznie mieć pewne wątpliwości.

Uczta rzezimieszków.
W dniu wczorajszym państwo Łempiecy, zamieszkałi we własnej posesji na Nowej Pradze, powróciwszy po trzydniowej nieobecności do domu, zastali w mieszkaniu straszny nieład.

Wszystkie zapasy spiżarniane pani Ł. zniknęły zupełnie, a w piwnicy brakowało kilkudziesięciu butelek wódki i wina w różnych gatunkach.

Stół w jadalni nakryty, zastawiony resztkami jedzenia, pełno niedopałków papierosów, wszystko to wskazywało, iż grono rzezimieszków w mieszkaniu państwa Ł. z ich produktów wyprawiało sobie ucztę.

Żłodziwie nie zaniechali zabrać ze sobą kilku łyżek srebrnych oraz części pościeli i garderoby.

Zuchwała kradzież.
W dniu wczorajszym za Żelazną Bramą do Seweryny Bletkowskiej zbliżył się jakiś chłobiec, prosząc o jałmużnę.

Ofuknięty za natręctwo, pchnął Bletkowską tak silnie, iż ta upadła i bolesnie stukała się w nogę. Kiedy się Bletkowska podniosła i podjęła koszyk, nie było w nim portmonetki z kilkunastu rublami. Zuchwały złodziej zdołał zemknąć bezkarnie.

= Z ulicy.

W dniu wczorajszym na Kruczej, kawał lodu znacznych rozmiarów spadł z dachu na 14-letnią Janinę Szernerównę.

Dziewczynka ugodzona w głowę poniosła ciężką ranę i w stanie bezprzytomnym odwieziono ją do mieszkania.

= Śmierć na życie.

W dniu wczorajszym do państwa Grzybowski na ulicę Dzielną pod nr 19 przybyła z wizytą pani Ludwika Zawadzka, osoba w średnim wieku.

W czasie ożywionej rozmowy pani Z. spadła z krzesła i nagle życie zakończyła.

Zwłoki zabezpieczono, celem zbadania przyczyny nagłej śmierci.

= Wspomnienie pośmiertne.

Przed kilkoma dniami zmarł w Beszowie, w gub. kieleckiej, w wieku lat 67, proboszcz tamtejszej parafii, ks. kanonik Hieronim Olszewski, niegdyś profesor b. szkoły realnej w Kielcach.

Zmarły urodził się w 1818 r. w Warszawie i po ukończeniu szkół w Krakowie wstąpił do seminarjum w Kielcach, z kąd wysłany został na koszt tegoż seminarjum do b. akademii duchownej w Warszawie.

Po chlubnym ukończeniu akademii widzimy go na stanowisku nauczyciela religii w b. gimnazjum pinezowskim, z kąd w uznaniu jego pedagogicznych zdolności wkrótce powołany zostaje na profesora do b. wyższej szkoły realnej w Kielcach.

Po zwinięciu tej szkoły s. p. kanonik Olszewski otrzymał zarząd parafii beszowskiej i na tem stanowisku 32 lat obowiązków swe zaszczytnie spełniał.

Zmarły był to człowiek rozumny, łagodny i wyrozumiały, to też parafianie otaczali go prawdziwym szacunkiem i miłością.

Pokój jego duszy!...

= Spółka.

P. Adolf Koneczyński, obywatel z wieluńskiego, rzucił myśl utworzenia spółki okolicznych ziemian do zakupu produktów i materiałów w gospodarstwie koniecznych, a legających łatwemu zepsuciu się.

Dotąd do spółki zapisało się już trzydziestu ziemian na 100-rublowe udziały, czyli na rs. 3000 kapitału obrotowego.

= Zebranie.

Naznaczone na dzień 18-ty b. m. zebranie ogólne członków Towarzystwa zaliczkowo-wkładowego w Grójcu, z powodu niestawienia się ustawą wymaganą liczbę członków, nie doszło do skutku.

Obecnie zarząd Towarzystwa zawiadania nas, że termin następnego zebrania, które już bez względu na liczbę przybyłych osób będzie prawomocnym, został oznaczony na dzień 11-ty marca.

= Złoty medal.

W tych dniach rada instytutu gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa w Nowej Aleksandrii przyznała p. Bolesławowi Wydźdze, studentowi tegoż instytutu, złoty medal za napisanie rozprawy.

Praca p. Wydźgi traktuje o zastosowaniu nawozów sztucznych przy uprawie buraków.

= Księgosusz.

W gubernii wołyńskiej we wsiach Niepornatycze, Ostrożki, Modlaki i innych, pomiędzy bydłem coraz bardziej poczyna rozszerzać się księgosusz.

Takaż epidemia grasuje obecnie w Żytomierzu.

= Tajemnicza kradzież.

Z Radzyna donoszą nam, że tak w tem mieście, jak i w okolicy niezmiernie zagęściły się kradzieże.

Ze wsi dochodzą coraz to nowe wiadomości o uprowadzeniu koni lub trzody, a w mieście samem złodzieje za przedmiot obrali sobie gotówkę.

Najsmutniejsza i najbardziej tajemnicza była kradzież, spełniona w nocy z d. 13-go na 14-ty lutego w kasie miejskiej, z której zabrano przeszło 3000 rubli.

Kasa mieści się w gmachu magistratu, a pieniądze były złożone w kasie ogniostojącej.

W sąsiednim pokoju trzyma zawsze straż z kolei do tego wyznaczany jeden z mieszkańców miasta.

Po dostrzeżeniu kradzieży znaleziono okno w pokoju kasowym otwarte, ale kraty w oknie nienaruszone.

Drzwi do sąsiedniego pokoju znalazły się jak należy zamknięte.

Szafka kasowa również zamknięta, tylko brak w niej części złożonych tam pieniędzy, delikatny bowiem złodziej nie naruszył ani depozytu miejscowego szpitala, ani depozytów prywatnych w listach i obligacjach.

Kradzież ta w mieście obudziła żywą ciekawość, którą może rozpoczęte śledztwo sądowe zaspokoić potrafi.

= Ujęcie rabusiów.

W pow. wilejskim, w okolicy miasteczka Gródka, ujęto w tych dniach w karczmie trzech rabusiów.

Jeden z nich przybierający nazwisko Giedrojeja, uważany jest za przywódcę bandy.

= Ofiara zimy.

Rozalja Gogłuska, wysłana z listem z Jelenica do Tu-

chowicz w pow. łukowskim, wracając została zasypaną przez zamieć śnieżną.

Znaleziono ją w odległości ćwierć wiorsty od wsi, zarzebaną w śniegu w postaci siedzącej.

ZE STATYSTYKI.

* **Rewizja meldunków** za czas od 13-go stycznia do 21-go b. m. dokonana z rozporządzenia p. oberpoli-majstra dała następujące rezultaty: pociągnięto do kar za niezameldowanie i niewymeldowanie 28 osób, za nieposiadanie lub przetrzymywanie pasportów 55, za nieposiadanie kart pobytu 88, książeczek legitymacyjnych 128, za niesporządzenie aktu złączenia 36.

* **Liczba robotników w Warszawie**, według statystyki dopełnionej przez biuro adresowe po dzień 21-szy b. m. wynosi ogółem 50,836 a mianowicie: stałych mieszkańców, mających w danej chwili zajęcie 21,226, bez zajęcia 238, niestałych mających zatrudnienie 26,752, bez zajęcia 30, cudzoziemców mających zajęcie 2670, bez zajęcia 20.

* **Statystyka śmiertelności m. Warszawy** w grudniu r. z. tak się przedstawia. Ogółem zmarło 1039 osób (mężczyzn 520, kobiet 519), a zatem więcej o 77 aniżeli w listopadzie r. z. W ogólnej liczbie zmarłych było dzieci do lat pięciu 483 (chłopców 262 i dziewcząt 221), osób starszych nad lat pięć 556 (mężczyzn 258, kobiet 298). Pod względem wieku było zmarłych: do sześciu miesięcy 220, od 6—12 miesięcy 72, od 1—2 lat 106, od 2—5 lat 85, od 5—10 lat 30, od 11—20 lat 46, od 21—30 lat 87, od 31—40 lat 76, od 41—50 lat 69, od 51—60 lat 80, od 61—70 lat 110, od 71—80 lat 45, od 81—100 lat 20 osób. Śmiertelność w oddzielnych cyrkulach tak się przedstawia: w I/XI-ym zmarło 120 osób, w II/III-im 60, w IV-ym 64, w V/VI-ym 179, w VII-ym 91, w VIII-ym 212 (najwięcej), w IX-ym 94, w X-ym 103, w XII-ym 57 (najmniej). Oprócz tego przyjeżdżnych w szpitalach zmarło 59 osób, to jest mężczyzn 34, kobiet 25. Na choroby pomor-kowe epidemiczne zmarło razem 159 osób, a mianowicie na dyfterytys i krup 58, na tyfus brzuszny 26, na ospę 20, na szkarlatynę 13, na choroby połogowe 13 i t. p. Na inne choroby częściej się przytrafiające zmarło 867 osób, to jest 437 mężczyzn i 430 kobiet, a mianowicie na *phtisis et tuberculosis* 147, na *pneumonia et pleuropneumonia* 133, na *gastro-enteritis* 94, na *bronchitis* 80, na *meuingitis* 65, na konwulsje 53, na uwiad schyłkowy 50 itp. Wypadków nagłej śmierci, a mianowicie śmierci wypadkowej, było 9, czyli mężczyzn 7 i kobiet 2. Noworodków martwych przyszło na świat w grudniu 109, to jest chłopców 58 i dziewcząt 151.

ZE SWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam d. 26-go b. m.: Z wystawy sztuk pięknych we Lwowie nadeszła tu tarcza Sobieskiego, wykuta z blachy srebrnej na dwóchsetną rocznicę odsieczy wiedeńskiej i została wystawiona w Sukiennicach. Tarczę tę wykuł z artystycznym smakiem p. Hakowski według szkicu mistrza Matejki, przeznaczoną do albumu dla arcyksięcia Rudolfa. Jan III-ci przedstawiony w chwili, gdy ścina głowę turkowi i wyrzywa z rąk jego chorągiew proroka. Dowiadujemy się równocześnie, że p. Hakowski od trzech lat pracuje nad wykuciem z grubej blachy srebrnej wielkiej płaskorzeźby według obrazu Matejki „Sobieski pod Wiedniem”. Dzieło to zamówione zostało przez hr. Artura Potockiego, a jest przeznaczona na antepedjum do wielkiego ołtarza w katedrze na Wawelu.—Na wczorajszym posiedzeniu uchwalila rada miejska wniesć do rady państwa i do ministerjum petycję, domagającą się przejęcia na rzecz państwa tutejszych szkół przemysłowych lub też znacznego ich subwencjonowania. Na cele tych zakładów otrzymuje bowiem Galicja zaledwie dziesiątą część tego, co inne prowincje austriackie.—Policja tutejsza przytrzymała wczoraj Rezę Sindową, szynkarke z Mikuszowic w powiecie bialskim, i Leopolda Spidera z Wadowie, którzy przybywszy do Krakowa namawiali młode dziewczęta do udania się z nimi za granicę, obiecując im znaczne korzyści materialne.—Dziś odbędzie się walne zgromadzenie Towarzystwa technicznego, na którym odczytany zostanie z wielu względów ciekawy memoriał w sprawie urzędów konserwatorskich w Galicji.—Ogólne zgromadzenie krakowskiego Towarzystwa rolniczego z bardzo obszernym i zajmującym porządkiem dziennym zapowiedziane jest na 29-ty marca.—Na rzecz Towarzystwa akademickiego „Zdrowie” odbędzie się 15-go marca wielki koncert, pod kierunkiem Żeleńskiego. Podobno i artystyczne siły warszawskie będą w tym koncercie reprezentowane. Na koncercie wykonaną będzie świeżo napisana przez Żeleńskiego uwertura „Z naszych borów”, a nadto usłyszymy nieznaną dotąd w Krakowie muzykę baletową z „Konrada Wallenroda”.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 25-go b. m.: Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie członków jednego z najbardziej użytecznych towarzystw, tj. „Przymierza braci” (Agudas Achim), które ma za zadanie oświecać ciemne masy polpółstwa żydowskiego. Towarzystwo to rozwija się bardzo pomyślnie, otrzymuje od sejmu subwencję w kwocie 300 zlr. i ma swój organ, bardzo dobrze redagowany.—Dyrektor teatru, p. Jan Dobrzański, ciężko zachorował, nie zachodzi jednak obawa o jego życie.—Dnia 1-go marca odbędzie się u hr. Włodzim. Dzieduszyckich wspaniały bal, na który ma wpaść o północy kulig, złożony z 36 par w kostjumach polskich z różnych

epok.—We wtorek, 2-go marca, odbędzie się ostatni bal publiczny na dochód Towarzystwa muzycznego. Ba-le „muzyczne” należą u nas do najwspanialszych zabaw publicznych.

× **Bar. Teschenberg**, jeden z zdolniejszych mężów stanu Austrii, umarł w Wiedniu d. 26-go b. m. Bar. Teschenberg poświęcił się zrazu po ukończeniu studiów prawniczych zawodowi dziennikarskiemu. Pracował on razem z Brunonem Bucherem i Emilem Landsbergiem, jako redaktor gazety *Donauzeitung*. Rząd zwrócił uwagę na zdolnego publicystę i powołał go do ministerjum spraw zagranicznych, któremu Teschenberg oddał dużo usług, jako zdolny dyplomata. Teschenberg pracował głównie pod Beustem i Andrassym.

× **Pociągi błyskawiczne** kursować będą od 1-go marca pomiędzy Berlinem a Neapolem na Medjolan. Pociąg trwać będzie 50 godzin.

× **O sensacyjnym wystrzale** z rewolweru na posiedzeniu izby francuskiej z d. 25-go b. m. podają następujące szczegóły: W chwili, gdy minister wojny wstąpił na trybunę, z piątego oddziału drugiej galerji o-zwały się raz po raz dwa wystrzały rewolwerowe, równocześnie spadło z niej jakieś pismo. Jeden z deputowanych doręczył prezydycemu kulę i list, noszący adres: „Do p. Clémenceau dla generała Boulanger'a”. Prezydent wezwał niezwłocznie p. Clémenceau, aby odczytał pismo, co tenże uczynił wśród powszechnego zaniepokojenia. Tymczasem na galerji ujęto człowieka, liczącego lat 45, smukłego blondyna, który twierdził, że nazywa się Pionnier i był w r. 1870-ym oficerem. Zeznania jego nie świadczą wprawdzie o nieprzytomności umysłu, ale są bardzo zagmatwane. Oświadcza on, iż nie mogąc znaleźć nigdzie poparcia swojej sprawy, pragnął wywołać skandal. Nie mierzył do nikogo, inaczej byłby z pewnością trafił kogoś na prawicy izby. Lufa rewolweru skierowaną była ku obu kolumnom marmurowym po lewej stronie krzesła prezydjalnego. List do p. Clémenceau składa się z chaotycznych frazesów i zawiera wyrzuty, iż deputowany zawiódł nadzieje Pionnierów. W liście znajduje się ostrzeżenie, iż szpiegi niemieckie błakają się po kraju. Pionnier pragnął zwrócić uwagę powszechną na proces swój, w którym złożył nowe objasnienia co do kapitulacji Metz. Twierdzi on raz że się nazywa Pionnierem, to znów Pronnierem i pochodzi z Angers. Niektóre depezes, zapewne przez pomyłkę doniosły, że uwięziony jest pionierem. Jest on zresztą ciągle nerwowo rozdrażnionym do najwyższego stopnia; wzrok ma obłąkany. Nie można wątpić, że ma się do czynienia z półwarjatam.

× **Ojciec św.** wystąpił do księcia Monaco z formalnym żądaniem, aby zniósł dom gry w swoim państwie.

× **Małżeństwo hr. Riccardo Pecci**, synowca papieża, z bogatą hr. Magdaleną di Mareri, doprowadził sam Leon XIII-ty do skutku. Oddał on na użytek młodej pary pałac, stojący tuż przy Watykanie, lecz synowiec jego, który wziął za żonę 4 milj. lirów posagu, nie chce zamieszkać w ponurym, starożytnie umeblowanym gmachu.

× **Owym katem z amatorstwa**, o którym donosiliśmy, że pomagał angielskiemu katowi, Barry'emu, przy egzekucji trzech skazańców, jest sir Claude Crespiigny, znany w Londynie z ekscentryczności baronet. Zapytany przez jednego z reporterów dlaczego goni za tak dziwnym rzemiosłem, odpowiedział baron, że ma zamiar starać się o urząd sędziego w hrabstwie Essex, a ponieważ szeryfowie albowiścy obowiązani są podług prawa do własnoręcznego wykonywania wyroku w razie braku kate, przeto postanowił wyuczyć się dobrze smutnej czynności. Z wielką też podobno wprawą i z zimną krwią powiesił jednego ze skazańców, niejakiego Bakera. Niepierwszy to zresztą arystokratyczny kat angielski z amatorstwa Wieszał kiedyś z przyjemnością i niejaki sir Calcraft.

× **W zamku Dybenfurth** zmarła margrabina d'Ab-sac, z domu Lazarew, rodem z Warszawy. Znacznym spadkiem po damie tej, zesłej ze świata bezdzietnie, o-dziedziczy kilka rodzin w kraju naszym zamieszkałych.

× **Podwójne samobójstwo.** Bogaty kupiec przejezdny w Nicei przybył z żoną do Monte-Carlo i wdał się w grę. Straciwszy znaczną część pieniędzy, przerażony oddał resztę swojej żonie i wyszedł. Nieszczęśliwa, spodziewając się odzyskać utracone pieniądze, zaczęła grać i przegrała do ostatniego ludwika. Pod wpływem rozpaczki udała się nad morze i rzuciła się do wody. Gdy mąż dowiedział się o tem rozwiązaniu, wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie.

× **Pensje dygnitarzy koronnych Anglii** nie są tak znaczne jakby się może zdawało. Największą re-numerację pobiera t. zw. lord-lejtnant Irlandji, Earl z Aberden, bo 20,000 f. st. Drugim z rządu dobrze płatnym dygnitarzem jest sir Farrer Herschell, lord-kanclerz. Pensja jego wynosi 15,000 f. st. Po nim idzie lord-kanclerz Irlandji z 8,000 f. st., obecnie hon. John Noish. Jeneralny prokurator Anglii, Karol Russel, pobiera 7,000 f. st., jeneralny komornik 6,000, wszyscy ministrowie, nie wyjąwszy Gladstone'a, tylko po 5,000 f. st. Pensja admirała wynosi 4,500 f. st., sekretarza Irlandji 4,425, t. zw. lord-adwokata 3,228, jenerala Ir-landji 2,579 f. st. i t. d.

Złożono w redakcji Kurjera warszawskiego:
Dla najbiedniejszych.
 Jan i Kazimierz za niedbalstwo w służbie kop. 40, od J. B. z Kobryńskiego rs. 1.
Na opał dla biednych.
 C. rs. 3.
 Dr Mateusz i Barbara małżonkowie Rotwandowie z okazji 50-jej rocznicy ślubu, składają rs. 100 na kasę wdów i sierot po lekarzach.
 W rocznicę imienia s. p. Aleksandra K., składa się rs. 8 na kościół św. Marcina.
 Na pamiątkę rocznicy śmierci s. p. Juliana Grabowskiego, składa się rs. 2 na wpis dla uczniów.
 Jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci s. p. Wincetego, składam dla biednej wdowy rs. 1. — A. K.
 Dnia 26-go b. m. jako w rocznicę śmierci s. p. Michała Rostafńskiego, składam rs. 6 dla wdowy po lekarzu M. Nowy-Swiat 47, z prośbą o modlitwę. — W. R.
 Dnia 26 lutego, jako w smutną rocznicę śmierci s. p. mego Józefa M..., składam rs. 3 dla biednej wdowy obciążonej liczną rodziną. Ludwika M.
 Za pierścienek z brylantem ofiarowany na cel dobroczynny, złożony na sprzedaż w sklepie p. Wapińskiego, pan A. Rudowski daje rs. 70. Kto da więcej?

Sprostowanie. — W noweli p. n. „Nie doszedł” w przytoczeniu pieśni „Turek pohańca” i t. d., wydrukowano mylnie „z lewego szanca” zamiast „z Cecory szanca.”

Nekrologja.

† s. p. Fryderyka Mayer, wdowa, po długiej i ciężkiej słabości, zmarła dnia 26-go lutego 1886-go roku, przeżywszy lat 59. W głębokim smutku pozostałe córki, zięciowie wzniki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na obrzęd pogrzebowy odbyć się mający w niedzielę, t. j. dnia 28-go lutego, z kościoła św. Krzyża, o godzinie 4-jej po południu na cmentarz powązkowski. —260—
 † s. p. Magdalena z Matyjasów Urlop, żona majstra rzemieślniczego, po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła dnia 26 lutego, przeżywszy lat 77. Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 27 b. m., o godzinie 11-jej zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, a wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 28 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie 3-jej po południu, na cmentarz powązkowski. —800—
 † s. p. Teodozja z Sobolewskich Gniewińska, po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności w dniu 1-m lutego r. b., przeżywszy lat 67, w małżeństwie lat 45, pozostawiwszy w smutku męża i dzieci. Cześć popiołom zesnej żony i matki. —802—
 † Dnia 1-go marca, tj. w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci s. p. Jana Rzadcy, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie 9-jej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przy ulicy Miodowej, na które pozostała żona zaprasza krewnych i przyjaciół. —807—
 † We środę, tj. dnia 3-go marca, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Romalda Nowińskiego, w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-jej zrana, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —799—
 † Wszystkim, którzy raczyli oddać ostatnią przysługę w dniu 24-ym b. m., odprowadzając zwłoki najukochańszej córki naszej s. p. Kamilli Podoskiej, na wieczny spoczynek, a w szczególności zachej młodzieży, która na swych barkach poniosła ją do grobu, składamy serdeczne podziękowanie.

Apolonia z Sianoskich 1-go ślubu Podoska 2-go Liebert i Stanisław Liebert.

Nadesłane.

Biżuterję brylantową, Biżuterję bryl. z perłami Biżuterję bryl. z rubinami i szafirami poleca Magazyn Jubilerski M. Mankielewicz w gmachu teatru pod filarami.

Z Cesarstwa.

Pod tytułem „Legenda polska” znajdujemy w gazecie *Nowe Wremja* artykuł następującej treści: „Jednym z rezultatów wrzawy, jakiej w publicystyce zagranicznej narobiła anti-polska polityka ks. Bismarka, jest nateraz pytanie, jaki wpływ ma program kanclerza na stosunki rosyjsko-polskie i jak wytłumaczyć stanowisko zajęte obecnie przez większość gazet rosyjskich względem polaków, stanowisko, którego w ogólności nie można nazwać sympatycznym, pomimo naturalnego współczucia dla słabszego w nierównej walce, pomimo nawet rzeczywiście czy też fikcyjnego niebezpieczeństwa, zagrażającego nam w przyszłości ze strony Niemców. Teni niebezpieczeństwami zajął się niedawno *Dziennik poznański*, komentujący z goryczą głosy gazet rosyjskich, z pominięciem nawet *Moskowskich wiadomości*, które niewiadomo dlaczego z ich liczby wyłącza. Wszakże Rosja lubi przypominać, że jest krajem słowiańskim—mówi poznański dziennik—a prasa rosyjska przemawia w imieniu społeczeństwa, które się uznaje być słowiańskiem; jakże wytłumaczyć owe okłaski dawane projektom, których celem jest wytepienie jednego ze starszych, zasłużonego szczepu słowiańskiego? Czy też może interesa rosyjskie wymagają tego, aby nad Wisłą i Wartą znikł wszelki ślad słowiańszczyzny i ustąpił miejsca germanizmowi, aby zburzony został żywioł, stano-

wiący zaporę między Rosją a potężnym jej sąsiadem? Innych wywodów *Dziennika*, przeważnie uczuciowo-uszczypliwego charakteru, przytaczać nie mamy potrzeby; nie naucza one nas nie nowego, a pod względem wagi ustępują przytoczonym. Jak w samej rzeczy przypuścić można takie zaślepienie, taką krótkowzroczność publicystyki rosyjskiej, że nie widzi ona niebezpieczeństwa, zagrażającego samej Rosji w wytepieniu w prowincjach prusko-polskich „starego i zasłużonego” szczepu słowiańskiego. Dla publicystyki rosyjskiej nietrudną weale byłaby odpowiedź na to zarówno jak i na zarzut zapomnienia o uczuciach słowiańskich, gdyby jej nie uprzedził galicyjski jej kolega *Nowy Prołom*. W wyczerpującym artykule *Polacy i Rosja* szanowna gazeta zastanawia się tak nad celami kanclerza niemieckiego, kiedy niespodziewanie przemówił o niebezpieczeństwach grozących germanizmowi od polonizmu i o środkach zapobieżenia im, jakoteż nad wpływem zwrotu w polityce bismarkowskiej na oślawione „pojednanie” polaków z Rosją. *Prołom* nie wierzy w mniemanie niebezpieczeństwo polonizmu dla germanizmu; okrąg poznański już i teraz jest mocno zniemczony, a stopniowego wzrostu germanizmu w ogóle w prowincjach prusko-polskich nie paraliżują, bynajmniej szczególnie, lokalne wypadki przewagi żywiołu polskiego. Środki te wytłumaczyć się dają tylko w związku z przyszłą zagraniczną polityką Niemiec aby na wszelkie ewentualności zabezpieczyć wschodnią granicę cesarstwa przez umocnienie tam czysto niemieckiej ludności, aby w razie wojny „półmilion Niemców w kraju nadwiślańskim, opartych na Niemcach poznańskich, było dobrą przednią strażą siły niemieckiej”. Nie wchodząc w prawdziwość tych przepowiedni, trudno jednak nie wierzyć w słuszność innych zapatrywań dotyczących właściwych stosunków rosyjsko-polskich; Bismark zna dobrze naturę polaków i ich *idée fixe* nieprzyjaźni dla „Moskwy”, kiedy tymczasem o „krzywdach doznanych od Niemców rychło zapominają”. A przytem w porównaniu czem jest Poznańskie? Wszystkiego dwa dawne województwa, kiedy tymczasem „reszta województw pod moskalem, gdzie też trzeba wzmocnić działalność narodową”. *Prołom* przypomina jak polacy, trzy czy cztery lata temu cieszyli się, kiedy były pogłoski o oziębieniu stosunków, a nawet o wojnie między Rosją a Niemcami. A tymczasem ówczesne dziennikarskie projekta podziału terytorjów rosyjsko-polskich, dla samych polaków mało zapowiadały korzyści: bezczynni politycy zawczasu przyłączali ziemie po Wisłę do Niemiec, a Wołyn i Podole do Austrii. Narodowość polska byłaby niewątpliwie straciła, ale za to bujna fantazja się rozkoszowała, choć nawet w granicach mikroskopijnego szmatki ziemi. Ponęty dla podobnych fantazji mogą wystąpić jeszcze i w przyszłości z niewątpliwym skutkiem. Rzecz naturalna, że wobec takich perspektyw byłoby naiwnością liczyć na zmianę stosunku polaków do Rosjan (nawet, dodamy, i przykłady z zeszłej jesieni, z czasów wydań pruskich tego dowodzą); trzeba przeciwnie przewidywać silniejszy napór polonizmu na wschód, a zatem i wzmocnienie antagonizmu między polakami i Rosjanami. Potrzebaż do tego dodawać komentarze objaśniające zachowanie się prasy rosyjskiej względem „faktu” i komentarze do pogłosek o przygotowujących się środkach prawodawczych w duchu zbliżenia polskich gubernij do reszty Rosji? Ta zaporą przeciw Niemcom dla Rosji — o której mówi *Dziennik poznański* — na niebezpieczeństwo nie była jeszcze nigdy zaporą przeciw żadnemu cudzoziemskiemu najściu. Raczej przeciwnie była przednią strażą. Przytem w każdym razie Rosja powinna liczyć tylko na własne siły. Tego dowiodła historia. Co się zaś tyczy uczuć słowiańskich, to odkładź one wymagają zapomnienia o rosyjskich uczuciach? Wszelki wszechsłowiański platonizm, z krzywdą dla interesów rosyjskich, byłby tu mniej niż gdziekolwiek na miejscu: dowiodła tego gorzka przeszłość.”

Z ostatniej chwili.

Posel Grocholski, czcigodny prezes koła polskiego w austriackiej radzie państwa, przyszedł już do zdrowia. Powraca on w tych dniach z Abazji do Wiednia i obejmie przewodnictwo koła.
 Pruska izba panów rozpoczyna dzisiaj obrady nad wnioskiem antypolskim Dernburga, Moltkego i towarzyszy. Książę Ferdynand Radziwiłł zamierza postawić wniosek przejścia do porządku dziennego, ponieważ zadaniem rządu jest rozstrząsać jednakową opiekę nad wszystkimi poddanymi państwa bez różnicy języka i wyznania, a unikać jątrzenia ludności.
 Francuska izba deputowanych obradowała onegdaj nad projektem rządowym, przedkładającym imbis do zatwierdzenia traktatu pokoju, zawarty z Ma-

dagaskarem. Monarchista Dureau de Vaulcomte twierdzi, że traktat jest tryumfem howasów. Protektorat francuski w tych warunkach jest marnem złudzeniem. Radykalista hr. Douville-Maillefeu broni projektu i twierdzi, że monarchistom chodzi o potępienie rządu, nie zaś o interesa francuskie na wyspie. Biskup Freppel broni także projektu; nie można trzymać się w polityce zasady: „wszystko lub nie”. Prezes ministrów p. Freycinet rozbroił opozycję. Rząd osiągnął większe korzyści niż się spodziewał. Ze wpływ Francji nie będzie rozciągł się na sprawy wewnętrzne howasów, należy sobie pozwolić; nie nie byłoby dla nas gorszego, jak mieszać się do walk domowych plemion wyspiarskich. Wpływ nasz moralny będzie potężnym; niepodobna zawsze przemawiać działem i kartaczością do obcego narodu. Francja obiera sobie piękną rolę cywilizacyjną na wyspie, zgodną z jej historycznym posłannictwem. Inne warunki traktatu potrzebowałyby wywalczyć broń. Wyprawa zbrojna wymagałaby poświęcenia 100,000 ludzi. Dzisiaj dalsze rozprawy.
 Przedstawiciele Niemiec i Rosji podnieśli w Belgradzie zastrzeżenie przeciw serbskiemu projektowi traktatu pokojowego z Bułgarią, ponieważ tenże zostawia wszystkie kwestje sporne w zawieszeniu i nie posiada rękojmi trwałości.
 W. Porta przedstawiła mocarstwom w okólniku z dnia 24-go b. m. projekt swój traktatu pokojowego z Serbią. Składa on się także z jednego artykułu i opiewa: „Z dniem podpisania obecnego traktatu pokój i stosunki przyjazne pomiędzy królestwem serbskim i księstwem bułgarskim są przywrócone. Traktat niniejszy zostanie ratyfikowany najdalej w dni czterdzieści. Mijatowicz oświadczył na onegdajszym posiedzeniu konferencji pełnomocników w Bukareszcie, iż musi pierać się przy swoim projekcie, który nie mówi o amnestji, jak tego żądał pełnomocnik bułgarski p. Geszow, i co do propozycji pośredniczącej Madzyda baszy musi zasięgnąć instrukcji u swego rządu.”

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiedeń 27-go lutego. — W sferach kompetentnych zaprzeczają kategorycznie pogłoskom tendencyjnym o ustąpieniu br. Pino. Ani cesarz, ani hr. Taaffe nie zamierzają przedsiębrać zmian w łonie gabinetu, gdyż nie ma do tego żadnej przyczyny. Napasce opozycji wywołały w sferach decydujących oburzenie.

Londyn 27-go lutego. — Na wczorajszym posiedzeniu izby gmin Bryce oświadczył, iż umowa w sprawie opjum zawarta z Chinami, została zatwierdzoną przez cesarza chińskiego. Wniosek Stuarta orzekający, że reforma poliejii londyńskiej powinna mieścić w sobie zarazem reformę całej administracji miejskiej, która przedstawicielom ludności londyńskiej, opłacającej podatki, zapewniłaby bezpośrednią kontrolę nad policją, został po dłuższych rozprawach odrzuconym.

Londyn 27-go lutego. — Wczoraj po południu królowa Wiktorja była obecną wykonaniu oratorjum Gonnoda „Mors et vita” w Alberthallu. Królowa pojawiła się po raz pierwszy od lat wielu w miejscu publicznym.

Londyn 27-go lutego. — W nettlefordzkich fabrykach śrub obniżono zapłatę robotnikom o 10%. Wskutek tego 4000 robotników urządziło zbiórkę. Tłum ich rzucił się wczoraj na zabudowania, powybił okna i wyruszył w pochód do Birmingham.

Belgrad 27-go lutego. — W sferach rządowych oświadczenia: Serbja pragnęła zawrzeć traktat pokoju i przyjaźni z Bułgarią, załatwić spory graniczne, nawiązać stosunki handlowe. Skoro te zamiary lojalne natrafiły na przeszkody, nie może być mowy nadal o traktacie przyjaźni, przywraca się stan pokojowy, ale wszelkie kwestje, odnoszące się do sojuszu i sąsiedztwa, pozostają nierozstrzygnięte w zasadzie. Na Serbję za to odpowiedzialność nie spada. Jeżeli będzie zażądaniem pomieszczenie w traktacie klauzuli co do rozbrojenia, uczyni się tylko zadość formalności, której Serbja nie ma powodu opierać się.

Belgrad 27-go lutego. — Posel francuski stwierdził odebranie noty Garaszanina i oświadczył, iż Francja nie ma nic do zarzucenia serbskiemu projektowi traktatu.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 27-go lutego 1886 r.

Lepsze usposobienie na giełdzie berlińskiej wczorajszej panujące i, jak to przewidzieć było można z łatwością, jeszcze korzystniejsze szacowania poranne, pozwoliły wrócić do notowań onegdajszych. Waluty obce staniały i z każdą chwilą kursa ich obniżały się, że zaś obroty były małe, jak zwykle w sobotę, przeto i rozwój zniżki nie mógł być zbyt szeroki.

Weksle długoterminowe na Berlin ofiarowywano po 50 rs. — płacono za nie 49.92 $\frac{1}{2}$, 49.90 i później oddawano po 49.87 $\frac{1}{2}$. Krótkoterminowe 49.80, 49.75 i wreszcie 49.72 $\frac{1}{2}$ —przy żądaniu 49.85.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie robiono interesów.

Na Londyn 10.13 $\frac{1}{2}$ żądano. Pomimo, że transakcje wedle ceduły, oznaczone są na 10.12, a nawet 10.13, tj. bez zmiany.

Na Paryż 40.50 żądano, 40.45 płacono.

Na Wiedeń 80.65 o 25 kop. niżej w żądaniu. Transakcje dokonano po 80.40 i 80.45.

Papiery mocno.

Listy likwidacyjne 91 większe, 90.75 mniejsze—w żądaniu.

Pożyczka wschodnia ofiarowywana po 100.25—za III-a 100.50 żądano.

Listy zastawne ziemskie pierwszych czterech seryj po 100 w żądaniu; za V-tą 97.10 w większych, 97 mniejszych sztukach żądano — płacono większe po 96.90.

Listy miejskie bez zmiany i bez ruchu; 97, 96, 95 i 94.70 wedle seryj żądano.

Oblig 92.75.

Listy łódzkie 93, 92, 91.80, za II 91.75, za III 91.60 płacono.

Z akcji notowano w żądaniu: banku handlowego po 334, dyskontowego po 315, ubezpieczeniowe po 185. Z fabrycznych starachowickie po 80, hutnicze po 275. Za akcje warszawskiej fabryki machin i odlewów 27. Za akcje Zawiercia 250 żądano.

Godzina 12. Usposobienie słabe. Ruch żaden.

J. Wł.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Gioconda” (występ panny Zofji Pilz). Jutro: „Halka”. — *Hozmatosci.* Dziś: „Bezczelność”. Jutro: „Skrytka”, „Psy” (1-y raz) i „Model na bohaterkę”. — *Naty.* Dziś: „Porucznik Szykowski” (1-y raz). Jutro: „Porucznik Szykowski”.

Dolina Szwajcarska.

W niedzielę, dnia 16 (28) lutego 1886-go roku.

KONCERT

Orkiestry Warszawskiej pod dyrekcją Adolfa Sonnenfelda.

Wejście kop. 30.—Początek o godzinie 4 i pół po południu.

Komitet Resursy Kupieckiej

ma honor zawiadomić, że na zapowiedziany wieczór tańczący w dniu 6 marca r. b. odbyć się mający, osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. Każdy z członków pragnący z rodziną lub z zaproszonymi gośćmi przyjąć udział w tej zabawie, raczy się zgłosić do kancelarii resursy, gdzie w dniach 2, 3 i 4 marca, to jest we wtorek, środę i czwartek, od godziny 6 do 9-ej imienne bilety wydawane będą. (806)

MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Piechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską

Nr 114 róg Złotej, w podwórzu. (6)

KOLCZYKI, BROSZE, BRANSOLETY i PIERŚCIONKI złote z brylantami, rubinami, szafkami etc., poleca Skład *M. J. Augustynowicza*, Krakowskie-Przedm. nr 9 (róg Królewskiej). (134)

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie, hotel Europejski, Polecają wielki wybór *Cygar* prawdziwych hawańskich ze zbiorów roku 1885 i lat poprzednich, najlepszych fabryk w Hawanie, od ceny rs. 8 za 100 sztuk, w opakowaniu po 100, 50, 25 i 10 sztuk. (188)

2,500 rs.

potrzebne są zaraz na 12%—gwarancja pewna—na spłatę ratami kwartalnymi—ul. Nowogrodzka Nr. 9 m. 3, od 2—4 po poł. (811)

Urząd Starszych
ZGROMADZENIA MURARZY

podaje niniejszem do publicznej wiadomości listę

Majstrów Murarskich,

wykwalifikowanych, a mianowicie:

1. Brzosko Władysław, Nowy-Świat 66.
2. Czosnowski Władysław, Ceglana 1a.
3. Puścikowski Andrzej, Mokotowska 23.
4. Bentz Leopold, Wolska 7.
5. Granzow Kazimierz, Królewska 16.
6. Tomerski Michał, Brukowa w Pradze 337.
7. Wallgórski Onufry, Wiejska 10.
8. Kleber Jan, Krucza 9.
9. Eppen Piotr-Joachim, Hoża 11.
10. Żelazko Andrzej, Topiel 14.
11. Szpadkowski Telesfor, Krucza 33.
12. Berke August, Złota 37.
13. Matuszyński Marcin, Solec 54.
14. Meyer Juliusz, Szpitalna 5.
15. Waligórski Władysław, Żurawia 9.
16. Gołębiowski Józef, Złota 23.
17. Przybylski Jan, Kościelna 4.
18. Meyer Jan, Wileza 65.
19. Lange Franciszek, Plac Witkowskiego 7.
20. Lisowski Bonifacy, Wolska 19.
21. Kurtz Jakób, Dobra 19a.
22. Jaeger Teodor, Chłodna 60.
23. Szube Karol, Dzika 5404.
24. Szymborski Apolinary, Mokotowska 16.
25. Mozalewski Joachim, Złota 63.
26. Brodzki Bolesław, Marszałkowska 78.
27. Żelawski Alfons, Hoża 38.
28. Pawłowicz Bronisław, Radna 3.
29. Rozenburg Karol, Złota 25.
30. Straszewski Rudolf, Hoża 7.
31. Stypułkowski Henryk, Aleja Jerozolimska 64.
32. Piano Piotr, Wileza 32.
33. Mierzejewski Tacjan, Aleksandrja 6.
34. Wurster Jan, Złota 67.
35. Sznage Jan, Jasna 3.
36. Krasuski Jan, Mokotowska 14.
37. Mass Fryderyk, Żelazna 20.
38. Marx Zdzisław, Krakowskie-Przedmieście 30.
39. Płodowski Paweł, Ciepła 1.
40. Grabiński Edward, Pańska 10. (803)

— **Najtańsze biżuterje złote, srebrne i brylantowe u Jubitera Józefa Betcher.** Marszałkowska 65/139. (244)

Herbata karawanowa

firmy **O. A. Koreszczenko** w Moskwie, w różnych gatunkach, cenach i opakowaniach na składzie u **T. D. ŁAPINSKIEGO**, w Warszawie, Włodzimierska nr 6. Handlującym ustępuje się rabat. (195)

Dobra herbata. M. Muszkat, Senatorska 22. (221)

DOM BANKIERSKI
GABRYELA NEUMARK

w Warszawie, Miodowa nr 3.

Kupuje i sprzedaje papiery procentowe po kursie giełdy. Daje zaliczenia na papiery publiczne o 5% niżej kursu dziennego. Asekuruje pożyczki premjowe od losowań amortyzacyjnych.

Sprzedaje pożyczki premjowe na rozplaty miesięczne. Osoby, które opłaciły 1-ą ratę na ręce agentów kantoru, **zechcą dalsze raty nadsyłać wprost do kantoru.**

Wystawia przekazy na pierwszorzędne domy bankierskie w kraju i za granicą.

Zlecenia z prowincji załatwia odwrotną pocztą franco. (161)

Kantor Wekslu
Goldstein & Tachauer

Krakowskie-Przedmieście 63/67.

Asekuruje Rosyjskie Prem. Pożyczki od amortyzacji **po kop. 40,**

Sprzedaje Rosyjskie Pożyczki Premjowe z częścią rozplatą.

Daje zaliczenia na papiery publiczne i akcje.

Podje muje się **bezpłatnie** kontrolowania losowań wszelkich papierów publicznych, oraz pożyczek państwowych tak krajowych, jak i zagranicznych, których wykaz raz na zawsze może być złożony w kantorze przez osoby interesowane; oraz zawiadania każdorazowo interesantów o rezultacie poszukiwań. (88)

Zlecenia z prowincji załatwia się odwrotną pocztą.

Komitet

Towarzystwa muzycznego

podaje do wiadomości, że przez odbyte w dniu 24 b. m. balotowanie, weszli do grona członków Towarzystwa panie i panowie: Busz Ludwika, Czarnocki Gracjan, Dobrowolska Aniela, Dworzycka Julja, Garfunkel Lola, Grüdiger Ludwik, Halpert Tytus, Herstein Izidorowa, Jacuński Antoni, Kaftal Fela, Landau Julja, Makowski Maksymilian, Nivet Helena, Pełczyński Jan, Plawińska Marja, Rogińska Teodora; Rozański Karol, Skarzyński Konstanty, Szulc Helena, Widawski Marcin, Wilczyńska Zofja. (256)

Droga żelazna

warszawsko-terespolska

Wykaz ruchu i dochodu za m. styczeń 1886 r.

1) Za przewóz 39,504 pasażerów	rs.	39,853 k.	96%
2) Za przewóz 1,751,884 pudów towarów	rs.	98,097 k.	77
3) Dochody różne	rs.	1,144 k.	50
Razem	rs.	139,096 k.	23%
W styczniu 1885 roku było dochodu	rs.	155,682 k.	01
Zatem w styczniu 1886 roku mniej o	rs.	16,585 k.	77%
czyli na 10-65%			(253)

Wykaz

wynagrodzeń wypłaconych w miesiącu styczniu 1886 roku przez warszawską jeneralną reprezentację Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor” za s kody zrządzone przez pożary w Królestwie Polskiem i kraju północno zachodnim.

I. Ubezpieczenia rolne.

A. Królestwo Polskie.

	Rs.
1. Echaust Władysław, Ignacew, powiat nowo-radomski	96
2. Cieleccy Adam i Feliks, Konty, powiat częstochowski	4,679
3. Kmita Józef, Ociesęki, powiat kielecki	275
4. Woźniakowski Marcin, Polikarcice, powiat miechowski	267
5. Morawski Franciszek, Piegonisko, powiat kaliski	2,387
6. Grodziecki Hipolit, Wrząca Mała, powiat kolski	782
7. Venordin Władysław, Borzyska, powiat mazowiecki	1,207
8. Knauer Karol, Suwałeczki Stare, powiat kalwaryjski	746
9. Szokalski Ignacy, Ralle, powiat kalwaryjski	3,925

B. Kraj północno-zachodni.

10. Książna Marja Hohenlohe Szylingsfürst, Żelizna, powiat brzeski	297
11. Gąsowski Konstanty, Tołoczki, powiat sokolski	240
12. Dowgird Jan, Weredów, powiat rosiński	300
13. Wolk Juljan, Ażugiry, powiat oszmiański	136
14. Arbeniew Marja, Dubaj zarczynny, powiat piński	490
15. Epstein Samuel, Chołmy, powiat soński	75

Łącznie 15,905

Członek komitetu nadzorczego

Bolesław Golembowski.

II. Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

B. Kraj północno-zachodni.

16. Straus Aleksander, Wilno.	56
Łącznie	56

Ogółem wypłacono w m-cu styczniu 1886 r. 15,961 54

Warszawa, dnia 23 lutego 1886 roku.

Jeneralna reprezentacja Towarzystwa ubezpieczeń

„Jakor”

(252)

Edward Epstein i Goldberg.

KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— Wykaz — Główny — (796)

TYLKO 4 RUBLE!

300 tuzinów **Dywanów** w pięknych tureckich, szkockich i pstrych włosach, 2 metry długości, 1 1/2 metra szerokości, musi być jak najrychlej uprzątniętych i dla tego sprzedają się po 4 ruble za sztukę, z cłem i portem za zaliczeniem (Nachnahme) **dywaniki podłóżka** stosowne do nich, 2 ruble para.

ADOLF SOMMERFELD, Drezno.
PP. handlującym poleca się szczególnie za okolice. 408R

Rs. 11,000

eraz inne sumy do umieszczenia zaraz po wwarzystwie na dom w Warszawie. Pośrednictwo osób trzecich wyłącza się.

Wiadomość ulica Grzybowska № 34, między 4-5. 376

WARSZAWSKA FABRYKA WINSZAMPAŃSKICH
C. A. Schacht,

przy ulicy Hożej № 46,
egzystująca od roku 1870, poleca Szanownej Publiczności **wyborowe Wina Szampańskie**, nagrodzone na ostatniej wystawie medalem srebrnym, po cenie od **kop. 60** do **rs. 2** za dużą butelkę. Cenniki bezpłatnie wydają się na miejscu. 374

Bardzo Korzystny Interes.

Jest do sprzedania wyasortowany Magazyn Kolonialnych i innych towarów w najlepszym punkcie handlowym znajdujący się, a przynoszący do 2,000 rs. rocznego dochodu, z solidną 25-cio-letnią egzystującą firmą, na bardzo dogodnych warunkach, o których można się dowiedzieć bez pośrednictwa osób trzecich u W. Bergiela w Grodnie, przy ulicy Sobornej (Dominikańskiej), dom Bregmana № 2. 373

DLA WŁAŚCICIELI:
fabryk, cukirowni, kopalni węgla kamiennego, zakładów naftowych, odlewni żelaznych, pokładów złota, ołowiu i miedzi, koncesyj na zakłady gazowe i wodociągi, tramwaje i koleje żelazne. Kapitałów wydają koncesjonowane angielskie towarzystwo akcyjne, mające do rozporządzenia pod pewną gwarancją 1,000,000 funt. sterling.—Oferty adresować „Invicta” do Rudolfa Mosse, Londyn 18, Queen Victoria Street. 408R

W Jaktorowie,

sześć wiorst od stacji D. Ż. W. W. Grodzisk, każdego czasu pokrywają:

1. Hamlet, ogier wiśnowo-gniady, pełnej krwi. Ojciec Arab, po wywodem Abuleju, od Gofdy, córki Szarmanta i Doli, która była po Dzelmim od Kaliwki. Matka Pauna po Mameluku od tejże Doli.—Klacz po rs. 10.
2. Ogier rasy Trakeńskiej nadzwyczaj praktyczny od klaczy fornalskich i rasowych.—Klacz po rs. pięć. 377

Folwark donacyjny

GORZELNIA,
położony w powiecie Częstochowskim, gubernji Piotrkowskiej, z przestrzenią 850 morgów, jest do wydzierżawienia zaraz na lat 18.—Bliższych informacji udziela Plenipotent Miklaszewski, zamieszkały w Warszawie na ulicy Muranowskiej № 4. 378

**Aukcja na bydło W OSTASZEWIE.**

Stacja drogi żelaz. Toruńsko-Marienburgskiej. We Środę, d. 3 Marca r. b.

o godzinie 1 1/2, sprzedawać będą przez licytację publ. z mej **obory zarodowej Holenderskiej**

23 Buhaje

po większej części zdolne do stanowania, i **18 krów ciężarnych.**

Szczegóły w katalogu, który wysyła się na żądanie. 407R

H. WEGNER.**HERBATA**

FIRM Y

H. hr. SKARBEK i W. hr. RONIKIER,
w Warszawie, Hotel Europejski,

oraz u pp.: F. Buchowski, Marszałkowska róg Wspólnej; J. Burski, Chłodna 24, Stefan Dobrycz et Comp., Krakowskie-Przedmieście i Marszałkowska 102; H. Friedlaender dawniej Ostrowski et Comp., Senatorska 22; Kostecki i Gielżyński, Hoża 5; firma „Natalia,” Marszałkowska róg Żórawiej; A. Okulski, Chmielna róg Wielkiej; Romuald Piasecki, Krakowskie-Przedmieście na wprost kolumny Króla Zygmunta; A. Rafalska, Wolska 6; Antoni Wnorowski, Nowolipie 17 i Twarda 8; Paweł Wiszniewski, Świętojańska róg Zapiecka, Stow.Spoż. Dr. Nadwiślańskiej, Chmielna 9, Stow. Spoż. Drogi Terespolskiej, jak również w znaczniejszych handlach na prowincji. 412R

NAJWYŻEJ ZATWIERDZONE TOWARZYSTWO AKCYJNE 369

„BROWAR ILGEZEEMSKI” w Rydze,

poleca polewkę czystą skoncentrowaną, jak również żelazo zawierający

EKSTRAKT SŁODOWY,

zbadany i zaaprobowany przez Radę Lekarską.

Skuteczny środek djetetyczny w chorobach piersi i gardła.

Ekstraktowi temu, za wprowadzenie tego środka do Rosji, jak również i za doskonały gatunek, przyznany został na Wystawie Moskiewskiej 1882 r. medal.

Karmelki Słodo-Ekstraktowe,

używane w wypadkach kaszlu i kataru, są również na składzie w doskonałym gatunku.

Skład Główny w Składzie Materiałów Aptecznych p. HENRYKA WELT, Nalewki Nr II nowy.

INSTYTUT ROLNICZY UNIWERSYTETU LIPSKIEGO.

Początek semestru letniego oznaczony na d. **29 Kwietnia.**—Program i plan lekcji otrzymać można u niżej podpisanego. 404R

Dyrektor Instytutu Rolniczego

Tajny Radca Dworu **Dr. Rlomeyer.****DUBELTOWA SODA****Błyszczący KROCHMAL Victoria,**

Hoffmann'a i Schmidt'a w Lipsku,

znajduje się do nabycia w sklepach następujących firm w Warszawie: **Stefan Kirszenstein, Fuchs i Synowie, Arthur i S-ka, Stowarzyszenia „Merkury,” Walenty Kronenberg, T. Kozłowski.** 405R

WARSZAWSKA IZBA SKARBOWA

podaje do wiadomości wszystkich handlujących i przemysłowców gubernji Warszawskiej i miasta Warszawy co następuje:

1. Na zasadzie artykułu 30 Ustawy z dnia 9 Lutego 1865 roku, o opłatach za prawo handlu i przemysłu, wszystkie istniejące handlowe i przemysłowe zakłady powinny nabyć ustanowione świadectwa i bilety za rok, a to w przeciągu czasu od 1-go Listopada do 1-go Stycznia, przeto handlujący, którzy wykupili rzeczony dowody dla swych zakładów po dniu 1-ym Stycznia b. r. ulegną karom pieniężnym za nie zaopatrzenie się we właściwym czasie w też dowody.

2. Na zasadzie art. 135 pomienionej Ustawy, handlowe i przemysłowe zakłady utrzymywane bez żadnych handlowych dowodów, będą niezwłocznie zamknięte, niezależnie od pociągnięcia właścicieli do pieniężnej odpowiedzialności za prowadzenie zakładów bez wymaganych dowodów.

3. Na zasadzie art. 118, utrzymujący handlowe i przemysłowe zakłady, w których wykupione na ich prowadzenie świadectwa, bilety, oraz świadectwa dla subjektów, nie będą wywieszane w miejscu widocznym, ulegną karze pieniężnej, oznaczone w tymże artykule Ustawy.

4. Na zasadzie art. 61 Ustawy handlowej, subjecki 1-ej klasy, oprócz wykupienia świadectw dla nich przepisanych, obowiązani są zawierać z właścicielami zakładów umowy pisemne o przyjętych przez nich obowiązkach i zaopatrywać się w udzielone im przez pryncypałów pełnomocnictwa urzędowe. Za utrzymywanie subjektów bez umów o przyjętych obowiązkach, właściciele zakładów i dysponenti tychże będą pociągani do kar w wysokości oznaczonej w art. 121 Ustawy handlowej.

5. Na mocy art. 119, sprzedaż wyrobów fabrycznych (manufactures) i towarów kolonialnych w domach prywatnych i zajeżdnych jest wzbroniona, a osoby, któreby podobną sprzedaż prowadziły, ulegną karom pieniężnym oprócz wystawienia zatrzymanych towarów na sprzedaż przez publiczną licytację. Dla tego, każdy handlowy zakład powinien znajdować się w miejscu otwartem i mieć wywieszony szyld, na którym zamieszczony napis winien odpowiadać w zupełności rodzajowi prowadzonego w zakładzie handlu. 375R

KARETA
fabryki Rentla, tanie sprząta-
je się.—Wiadomość: Wspól-
№ 36, mieszk. № 5. 397R

Poszukuje się na prowincję

zdolnej Krojczyni

do pracowni sukien, którzy pracowali w jednym z pierwszorzędnych zakładów tejszych, reflektuje się na osobę młodej, warunki korzystne. — Bliższe wiadomości w składzie tow. galanteryjnych na Świętojerskiej № 34 (nowy), na 1-em piętrze, 11-ej do 3-ej. 380

!!Korzystne zajęcie!

Redakcja **Przewodnika Informacyjno-Adresowego** i Agencja udzielania wiadomości handlowych i urzędowych informacyj poszukuje korespondentów obznajmionych z miejscowymi stosunkami handlowymi w większych miastach prowincjonalnych Cesarstwa i Królestwa.—Oferty z opisaniem dotychczasowych działalności adresować: do Redakcji Przewodnika Informacyjno-Adresowego, Warszawa, Ogrodowa № 16/20. 411R

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić W. P., że istniejąca od r 1870 pod moją firmą

Fabryka i Magazyn Kapeluszy Męzkich.

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, z dniem dzisiejszym przeniesioną zostaje na ulicę Miodową № 4, drugi dom od rogu Senatorskiej. Polecając się nadal i tak wziętych względem W. P., pozostaję z szacunkiem. 379

P. Śliżyński.

wyucza 6-ciu salonowych, tak jak w 20-kilku lekcjach, tak u siebie jak i po domach prywatnych.—Królewska 3. 379

Do tartaku parowego w Brześciu Litewskim

potrzebni są zaraz:

1 wykwalifikowany **Slusarz** lub **Kowal.**
2 **Traczy** (Gatterschnaider) i
1 **Palacz.**

Reflektanci z dobrymi świadectwami i pasportami, mają się zgłosić do **Urzędu tartaku „Johannesmühle”** pod Brześciem Litewskim. 413R

Dla amatorów

Rekomenduje 300 **Kanarijczyków** z gór Hartzu, bardzo śpiewające w dzień i przy świetle; rozmaitego gatunku **ptaki** gadające, **Kakadu**, **perabes** czerwone, **Kardinalki** oraz rozmaite duże i małe **Amerykańskie Ptaszki**, złote i srebrne **Małpy** i jedna para dużych **duńskich Drogocin**.
Nowo-Senatorska, Hotel Litewski. 357

Ernst Peschel

Z otwarciem żeglugi, rozpoczynamy za pośrednictwem naszych pierwszorzędnych żelaznych parowców.

„**DANZIG**”, Kapit. **J. Bohre.**

„**ANNA**”, Herm. **John.**

oraz znacznej liczby **holowników**

regularną przewózkę towarów **Z GDAŃSKA**

do **WARSZAWY.**

Parowce i holowniki zbudowane specjalnie do kursowania po Wiśle. Wszelkich żądanych informacji udzielamy chętnie. 406R

Bracia Harder, Gdańsk.

Pośrednik

zestosunkowany z ruskimi kapitalistami, **telaj**, zgłosi się: Świętokrzyska № 18. 375R



MAJOLIKI

znaczny transport Majolik po cenach bardzo przystępnych, nadszedł świeżo do składu pieców i kominków porcelanowych i majolikowych.

L. & C. Hardtmuth,

Nowy-Świat № 7. 182R

Fabryka wszelkich wyrobów Miedzianych i Mosiężnych EDWARDA DMOWSKIEGO,

stary 19 Elektralna, 23 nowy, wprost Szpitala wyrabia wszelkie wyroby miedziane i mosiężne, jakoto. Wanny, Kadzie Kotły do gorzelnii, Maszyny do wody sodowej i wód mineralnych i t. p., a także posiada na składzie, wielki wybór gotowej roboty w zakres kotlarstwa wchodzącej i takowe sprzedaje po cenach umiarkowanych, oraz przyjmuje wszelkie zamówienia na prowincję. 183R

GŁÓWNY SKŁAD SZKŁA

K. CYBULSKIEGO,

plac Teatralny Nr 12, obok Ratusza, poleca w wielkim wyborze:

Serwisy porcelanowe z własnej i zagranicznych fabryk.

Serwisy szklane i kryształowe w najnowszych fasoach.

Garnitury do mycia, Wazony, Figury, Flakony, Naczynia apteczne, Szkło taflowe, Piece kafłowe.

Cegłę ogniotrwałą.

Ceny przystępne. 382R

PAPIER FAYARD et BLAYN

PARYŻ, rue Saint-Merry 30.

Leczy: katary, choroby piersiowe, reumatyzmy, oparzenia i nagnietki. Znajduje się we wszystkich aptekach.

SKŁAD WIN

Feliksa Potrzebskiego,

egzystujący od 1835 r., przy rogu ulic Chmielnej i Nowego-Światu, poleca znaczne zapasy Win wszystkich gatunków, a szczególnie węgierskich, począwszy od smacznych zieleniaków, aż do bardzo starych deserowych tak wytrawnych, jak Tokajów, a posiadając wielkie zapasy, sprzedaje po znizonych cenach na butelki, garnce, gąsiory i beczki. Przy handlu znajdują się gościnne pokoje, gdzie wypić można zawsze kieliszek zdrowego Wina. 191

Ubezpieczenia Stypendjalne dla Chłopców.

Przykład: Ojciec, opiekun lub inna osoba ubezpiecza na rzecz chłopca 2-letniego, stypendjum roczne w ilości 300 rubli, mające się wypłacać od 18—23 lat życia. Od takiego ubezpieczenia opłaca się Towarzystwu Ubezpieczeń „ROSSJA,” premją kwartalną w kwocie rs. 13 kop. 81.

Bliższe szczegóły wyjaśniają broszury, które na żądanie wydaje i rozsyła bezpłatnie Zarząd w Petersburgu (Wielka Morska Nr 13), Jeneralna Reprezentacja w Warszawie, (Marszałkowska Nr 144), oraz Agenci Towarzystwa.

Fabryka wyrobów betonowych, Agencja i Skład wszelkich artykułów budowlanych M. ZIELENIEWSKI, inż. Kraków.

Fabryka i przedsiębiorstwo istniejące od r. 1878, wykonywa wszelkie budowle począwszy od domów, kanałów, płyt, jak i inne wyroby betonowe, równocześnie ma na składzie wszelkie możliwe artykuły budowlane, a posiadając zawodową znajomość rzeczy, pragnie wejść w stosunki z miejscowym domem handlowym lub przedsiębiorcą w celu oddania zastępstwa na Warszawę lub prow. miasta.—Bliższe szczegóły na zapytanie udziela.—Prawie wszystkie wyroby i materiały budowlane, mogą być prowadzone Wisłą. 257R

KATARY, ZATKANIE KANAŁÓW ODDECHOWYCH, SUCHOTY, ASTMA

PRĘDKO I BEZ KOSZTÓW SIĘ LECZY ZAŻYWAJĄC DWIE KAPSUŁKI GUYOTA.

CAPSULES GUYOT

Kapsułki te dawniej były czarne i nieprzyjemne do połknięcia, obecnie są białe podobne do cukierków.

Na każdej kapsułce odbity jest podpis Guyot.

Najdelikatniejszy żołądek znosi smole w Kapsułkach Guyota zawartą.

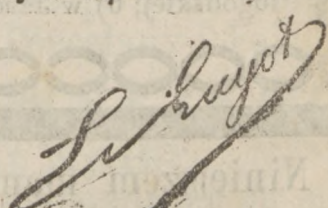
UWAGA: Dzieci i osoby nie mogące przetykać tych kapsułek powinny żuć.

PATE REGNAULD
FABRYKOWANE
19, rue Jacob.

Uważać należy na podpis trzyczkolorowy.

Znajdują się we wszystkich aptekach.

FABRYKA I SPRZEDAŻ HURTOWA 15, RUE JACOB W PARYŻU.



Największa Parowa Fabryka Gorsetów, założona w roku 1878.

Dobroć, trwałość i taniść.

Na sezon wiosenny upraszam Szanowne Panie, oraz pp. handlujących, o łaskawe odwiedzenie mojego zakładu. Fabryka moja wyrabia wszelkie możliwe gatunki gorsetów, jak również SZELKI do prostego trzymania się, leniuszki ażurowe, okolicznościowe (dla osób brzemiennych), oraz dla cierpiących na żołądek bardzo wygodne i lekkie gorsety. Wszystko z prawdziwego fiszbinu, w najlepszym fasonie Wiedeńskim lub Paryżkim. Przytem mam zaszczyt nadmienić, że gorsety znajdują się we wszystkich kolorach, w szczególności zaś w kolorze szarym, różowym, niebieskim, ponsowym, kremowym, czarnym, na składzie, w tak wielkim wyborze, jakim żadna inna fabryka poszczycić się nie może.—Znana moja renomą gwarantuje za dobroć towaru i najpuktualniejsze wykonanie. 357R Z szacunkiem WILHELM STEINER.



Fabryka w Warszawie, ulica Świętokrzyska № 24. !!! Każdy gorset opatrzony jest moją firmą i adresem.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 24 Lutego (8 Marca) r. b., o godzinie 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na wzniesienie piętrowego muranego budynku, na pomieszczenie kapelana na cmentarzu Brudnowskim, od summy anszlagowej 3,750 rs.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie wadium, w ilości rs. 380 i na koszt ogłoszenia rs. 45, które niestrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki, anszlag i plan są do przejrzania w Wydz. Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wzniesienia piętrowego muranego budynku, na pomieszczenie kapelana na cmentarzu Brudnowskim, za sumę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy, wadium rs. 380 i na koszt ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 299r

OBWIESZCZENIE.

ZARZĄD KSIĘZTWA ŁOWICKIEGO

podaje do powszechnej wiadomości, iż w Kancelarji Zarządu Księztwa Łowickiego w Skierniewicach, dnia 18 (30) Marca 1886 r., o godzinie 10-tej rano, na risico niewypłaconych nabywców, odbywać się będzie głośnie in plus licytacja, oddzielnie na sprzedaż nieruchomości położonych przy folwarku Skierniewickim, w gminie Skierniewka, powiecie Skierniewickim, a mianowicie:

- a) Placu № 1, łokci kwadr. 17,606 z zabudowaniami mieszkalnymi i gospodarskimi, należącego do Pereca Szanla Machonbaum, od summy szacunkowej rs. 3,504.
- i b) Placu № 8, łokci kwadr. 12,684—37, z domem i zabudowaniami gospodarskimi, należącego do Lejzora Szpichlera, od summy szacunkowej rs. 2,620.

Mogą także ubiegający się o kupno składać opieczętowane deklaracje do godziny 10-tej rano dnia do licytacji oznaczonego.

Każdy przystępujący do licytowania którejkolwiek z nieruchomości powyżej wyszczególnionych, obowiązany jest tytułem wadium, złożyć w Zarządzie Księztwa, lub załączyć do deklaracji, gotowizną sumę wyrównyującą 1/10 części oznaczonego wyżej szacunku.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane w Kancelarji Zarządu Księztwa Łowickiego, w godzinach biurowych.

403r Skierniewice, dnia 10 (22) Lutego 1886 r.

Bolesław Zarząd Księztwa K. Małagowski.

M. S. KUZNIECOW

ma honor zawiadomić, że w miesiącu Marcu, w mieście tutejszem, przy ulicy Nalewki Nr 10 (12), **otwiera Skład Porcelany, Fajansu, Opaku i Majoliki** z własnych fabryk, znajdujących się: w Rydze, w Dulowie Włodzimierskiej gub., w Kuzniecowie Twierskiej gub. i w Charkowie.—Przyjmowane będą obstalunki na przygotowywanie naczyń podług wskazanych rysunków, a na żądanie z nazwiskami lub inicjałami w monogramach.

Składy naczyń znajdują się: 1) w Moskwie; 2) w Petersburgu; 3) w Rydze; 4) w Odessie; 5) w Kijowie; 6) w Charkowie; 7) w Rostowie na Donie; 8) w Astrachaniu; 9) w Kazaniu; 10) w Samarze; 11) w Saratowie; 12) w Dubowskim posiadzie.—Na jarmarkach: 1) w Niżegorodskiej; 2) w Irbitskiej; 3) w Menzielińskiej; 4) w Simbirskiej; 5) w Wołogodskiej; 6) w Jarosławskiej; 7) w Dorpackiej; 8) w Pskowskiej; 9) w Ostrowskiej i innych.

363R

Niniejszem mamy zaszczyt donieść, że sprzedaż wysortowanych wyrobów naszych zakładów, powierzyliśmy **P. W. PACZKOWSKIEMU.**

ZAKŁADY ŻYRARDOWSKIE.

Powołując się na powyższe ogłoszenie „Zakładów Żyrardowskich,” z mej strony mam honor dodać, że **sprzedaż wyrobów lnianych i pończosznicych po znacznie niższych cenach** prowadzić będę pod firmą „**W. Paczkowski,**” w domu pod **Nr. 4 przy ulicy Czystej,** z czem polecam się Szanownej Publiczności.

Warszawa, w Lutym, 1886 r.

330R

W. PACZKOWSKI.

OBWIESZCZENIE.

ZARZĄD KSIĘZTWA ŁOWICKIEGO

podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze tegoż Zarządu w Skierniewicach, dnia 27 Lutego (11 Marca) 1886 r. t. j. we Czwartek, o godzinie 10 zrana, odbywać się będzie publiczna in plus licytacja, na sześciolatnie licząc od 1 (13) Stycznia 1886 r. wydzierżawienie dochodu z propinacji dworskiej, t. j. prawa sprzedaży trunków w karczmach dworskich do dominium Księstwa Łowickiego należących, w następujących miejscowościach:

1. W powiecie Łowickim, gminy Łyszkowice, w karczmie dworskiej w **Pszczonowie**, od rocznej ceny dzierżawnej **rubli czterysta pięćdziesiąt** (rs. 450).
2. W powiecie Łowickim, gminy Dąbkowice w karczmie dworskiej w **Domaniewicach**, od summy **rubli czterysta** (rs. 400).
3. W powiecie Łowickim, gminy Kompina, na gruntach folwarku **Kęszyce**, w miejscowej karczmie dworskiej, od summy **rubli sto pięćdziesiąt** (rs. 150).
4. W powiecie Łowickim, gminy Jeziórko, na gruntach folwarku **Osięk**, w miejscowej karczmie dworskiej, od summy **rubli sto** (rs. 100).
5. W powiecie Skierniewickim, gminy Głuchów, na gruntach folwarku **Głuchów**, w miejscowej karczmie dworskiej, od summy **rubli trzydziestu pięćdziesiąt** (rs. 350).
6. W powiecie Sochaczewskim, gminy Hów, na gruntach folwarku **Chrusle i Byki**, w karczmie na folwarku **Chrusle**, od summy **rubli pięćdziesiąt** (rs. 50), i
7. W powiecie Sochaczewskim, gminy Hów, w karczmie dworskiej, w miejscowości **Łady-Szory**, od summy **rubli siedemdziesiąt pięć** (rs. 75).

Licytacja odbywać się będzie co do każdej z wyżej wymienionych nomenklatur oddzielnie głośna. Mogą także ubiegający się o dzierżawę składać opieczetowane deklaracje do chwili otwarcia licytacji.

Każdy przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć tytułem wadium do rąk licytującego heytacją, lub założyć przy deklaracji, gotowizną sumą wyrównyującą połowie ceny dzierżawnej do licytacji ustanowionej.

Szczegółowe warunki dzierżawne względem wymienionego dochodu z propinacji dworskiej, mogą być przejrane w biurze Zarządu Księstwa, każdodziennie w godzinach służbowych.

Skierniewice d. 4 (16) Lutego 1886 r.

364r

Referent Zarządu Księstwa.

K. Małagowski.

Frawdziwą Essencję Octową Frankfurtską

!nie tak zwany EKSTAKT OCTOWY!

z Fabryk Stowarzyszenia Przemysłowo-Chemicznego w Moguncji, najznakomitszy środek do natychmiastowego przygotowania octu kuchennego, stołowego i do marynat, mają zaszczyt polecić

SKŁADY MATERJAŁÓW APTECZNYCH Ludwika Spiessa i Syna,

ulica Senatorska № 46/45

ulica Marszałkowska № 140,

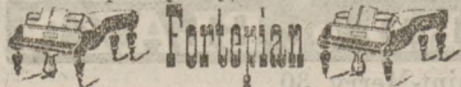
obok kościoła PP. Kanoniczek.

pomiędzy Świętokrzyską i Placem Zielonym.

WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ HURTOWA.

40R

W składzie Fortepianów, ulica Świętokrzyska № 29 nowy, pozostawiono do sprzedania za połowę ceny, za rs. 350 362



prawie nowy, z pierw. fabr. Wiedeńskiej.—Tamże są do wynajęcia i sprzedania pianina zupełnie nowe i używane.—Skrzypce i struny oryginalne włoskie do skrzypiec.

279 Pozostawiono do sprzedania **R Karete 6-osobową**, bardzo lekką, zdatną dla hotelu. Mały **Faetonik** z zapasowymi kołami, oraz **Karete** trzy-osobową. Powozy te znajdują się w bardzo dobrym stanie i nabyć je można za cenę nader przystępną. Wiad. Leszno № 6.

Rs. 45

za powyższą kwotę wyucza całego kursu Buchhalterji **Jan Danilewicz**, Autor.—Przyjmuje od godz. 3 do 6. Ulica Erywańska № 9. 304

5r DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgla kowalskich angielskich,
Tektury smołcowej.
Rur glazurowych i dren.

Lokal fabryczny

w oddzielnym budynku za miastem lub na odleglejszych ulicach z maszyną parową lub bez, potrzebny jest od 1 Kwietnia r. b.—Oferty proszę składać pod lit. S. C. w Biu-
rze Ogłoszeń pp. Rajchman i Frencler, ulica Senatorska № 26. 394R

Sukno prześliczne na damskie kostjurny, 2 i pół lok. szer., po rs. 1.10.
Cheviot wyborowy na cały garnitur męzki, 5 1/2 ł. wszystko rs. 6.50.
Kaszmiry cudowne, najmodniejsze kolory balowe, 2 lok. szer., lokied po 60 i 65 kop.
Atłasy piękne najmodniejsze kolory, po 55 kop.
Brystole wyborowe, cudowne kolory, 2 i pół szerokie, po 1 rs.
Materiały na żakiety w supły najmodniejsze, po cenach nigdzie niebywałych.
Chustki duże **Angerowe** wyborowe, po rs. 4 kop. 50.
Wełniane Materje na suknie podwójnej szerok., po 35 kop.
Krepa ładna, czysto wełniana, podwójnej szerok., po 30 kop.
Koldry tak zwane sławucke, po rs. 3.
Obrusy białe i kolorowe, po rs. 1.10.
Serwety stołowe, duże adamszkowe, pół tuzina rs. 1 kop. 65.
Serwetki deserowe, białe lub kolorowe tuzin rs. 1.10.
Koldry pikowe prześliczne rs. 3.16.
Korciki na damskie suknie, lub dla dzieci 60 kop. lok.
Sztukę Piótna Krajowego 30 i pół łokcia, za rs. 4.
12 Chustek do nosa, za rs. 1.
Dywany wyborowe, po rs. 1.75 i 3 rs.
Ręczniki adamszkowe, 2 i pół lok. długie, za 36 kop.
Sienniki wyborowe po rs. 1.25.
Korciki drukowane wyborowe, 20 k. i wszystkie te przedmioty w najlepszym gatunku, sprzedaje się w znanym ze swej tanioci

Składzie Fabrycznym Towarów Łokciowych
przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipskiej**
dom Brauna № 1, mieszk. 4.

Jest do wydzierżawienia lub sprzedaży
FOLWARK
LUDWIKÓW,

w powiecie Radzyńskim, gub. Warszawskiej obszaru wiók 6 z kompletnymi urządzeniami i inventarzem tak żywym jak martwym, na przystępnych warunkach. Stacji Dr. Żel. Petersburskiej Tuszów, 10 mil, od Łochowa 1 mila, od miasteczka Tuszów wiorst 2.—Wiadomość na miejscu.

Ostrzeżenie.

Fabryka moja **nocnych knotków**, pod firmą **A. Lechowicz**, (Plac S. Aleksandra № 7), istniejąca już od kilkunastu lat i ciesząca się szerokim uznaniem publiczności i pp. kupców, z powodu **dobrego mojego wyrobu** przyczyniającego nawet **zagranicznemu**, znalazła nasładowców, którzy w zupełności, do złudzenia nawet nasładowują moje pudełka, a nie zaważając na nich, i dla tego też uważam za obowiązek ostrzedz Szanowną Publiczność, aby śledziła za moją firmą, gdyż tylko za wyrób mój i będący pod moją firmą ręczę.—**A. Lechowicz.**

Na bardzo korzystnych warunkach

POSESJA

mająca 17,000 łokci kwadr. placu, do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość Grzybowska № 15, mieszk. 10.

W domu № 955 przy ulicy Żelaznej i placu Bankowym,
DO WYNAJĘCIA

od 1 Lipca r. b.
Obszerny lokal na parterze, składający się z dużego sklepu o dwóch oknach i drewnianych sklepowych i ze sklepu o jednym oknie i sklepowych, obydwa te sklepy od placu bankowego, nadto że z jednego dużego pokoju o jednym oknie z kuchnią od podwórza i jednego, wreszcie z jednego pokoju o jednym oknie na małe podwórze od ul. Przechodowej z piwnicą. Cena roczna lokalu rs. 300. Wiadomość w miejscu.

Kwiaty tanie!

Sprzedaż detaliczna po cenach fabrycznych hurtowych, kwiaty karnawałowe w garniturach, bukiety pojedyncze, kwiaty ślubne przygotowane podług najświeższych paryżskich modeli, oraz **pióra strusie i fantazyjne** oryginalne paryżskie w wielkim wyborze. **leca Fabryka i Magazyn kwiatów Góralskiej**, Niecała d. № 11, obok hotelu **Bratnia**skiego. 275



LABORATORJUM CHEMICZNE

przy Aptece

A. Rakowskiego w Zawichoście,

na zaszczyt polecić:

329R

Syrop podfosforanu wapna,
 Syrop Forgeta, analizowane przez D-ra Nenckiego,
 Syrop Mleczanu żelaza z winem,
 Wino Chinowo-Kakaowe Bugeaud,—Pigułki Blancarda,
 Elixir, Kit i Proszek Chinowo-salicynowy do zębów,
 Wodę Lesną do odświeżania powietrza i inhalacji w kokluszku.
 Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa.—Skład fabryczny
 w Warszawie, Nowy-Swiat № 38, w Składzie Materjałów Aptecznych
WIKTORA WALIGÓRSKIEGO.

Poleca się

nowo-otwarto Zakład Introligatorski,

ORAZ

Linjowanie Ksiąg Buchhalteryjn. Nut, Kajetów itp.

A. CISZEWSKIEGO,

róg ulic: Senatorskiej Nr 19 i Nowo-Senatorskiej.

Długoletnią pracą w Zakładzie S-tej P-ci W. Kreuschea, a ztąd nabytem doświadczeniem, obytem z potrzebami i wyganianiami WW. PP. utrzymujących kantory; zaopatrzywszy zakład w najodpowiedniejsze do linjowania i oprawy ksiąg buchalteryjnych maszyny, rugując choć postępowy, jednakże najniepraktyczniejszy pomysł (do tego rodzaju ksiąg) „szycia drutem,” a przędzy li tylko odpowiednio zastosowanej, pierwszeństwo nad nim dając, przyczem tak doбором materjałów, jak starannem wykończeniem i przystępnymi cenami, firma postara się zapracować na uznanie Szanownej Publiczności. 306

Nauka i wychowanie.

Potrzebny guwerner na wieś, dla przygotowania chłopca do klasy 1-szej gimnazjum, pożądaną są języki. Zgłaszać się można na Leszno № 33, mieszkanie 8. 422

Żądany jest na wieś młody człowiek, pomagający się podjąć przygotowanie chłopca do 3-ciej klasy gimnazjum filologicznego. Zgłosić się do p. Ciesielskiego, Aleksandra 12, mieszkania 50c, rano do 9-tej i wieczorem po 7-cj. 2967

Potrzebny jest za umiarkowane wynagrodzenie mężczyzna, do konwersacji francuskiej. Oferty nadesłać poste-restante dla A. S. N. 2966

Francuska życzę demi-plac. Krakowska 27, u W. Miniewskiej, od 3—5. L. Burger.

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj lub korepetycji w zakresie gimnazjalnym. Może się również podjąć innego odpowiedniego zajęcia. Widok № 21 nowy, mieszkania 15, od 3—4 po południu lub listownie. 398

Prof. de Préchamps, Długa 25. Żądana francuska z angielskim i muzyka rs. 500, oraz niemiecka z krawieczyzną rs. 120. 2839

Potrzebna niemiecka, z dobrimi świadectwami znająca ruski, do dzieci na prowincję. Danielewiczowska № 16, mieszkania 23. 2950

Potrzebna jest zaraz do Eodzi bona francuska. Krakowskie-Przedmieście № 10, u Kaczorowskiej. 3023

Bona niemiecka potrzebna jest lub do początków nauczycielka mówiąca po niemiecku. Wspólna № 16, m. 2. 3001

Swajczarki, młode bony, poszukują miejsca. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska. 3027

Potrzebna bona francuska do 2-ech chłopczyków 4-o i 6-letniego. Nowy-Swiat 16, mieszkania 6. 3032

Potrzebna jest na wieś nauczycielka polska posiadająca doskonale język francuski, niemiecki, rosyjski i muzykę. Ulica Nowy-Swiat № 49, w podwórzu na dole po prawej stronie, drugie mieszkanie, przyjmuje od godziny 10—12. 3041

Posady i prace.

Potrzebna do cukierni uczniów od 14—15 lat. Bielańska № 22. 2951

Niemka froblowska, w średnim wieku, z dobrimi świadectwami, znająca się na szyciu i robotach ręcznych, potrzebna zaraz. Elektoralna 47, m. 6. 2976

Potrzebna jest stębnarka do stębnowania rekawiczek. 111 Marszałkowska 111. Hipolit. 421

Potrzebne są panny uzdolnione do obszywania kapeluszy męskich, do magazynu kapeluszy Raul, ulica Wierzbowa wprost teatru. 2981

Osoba z osobistymi najlepszymi świadectwami, poszukuje miejsca gospodyni do zarządu domu, na wieś lub w mieście. Ulica Piękna № 3, mieszkania 2. 2766

Panika przyzwioicie wychowana, posiadająca język francuski, muzykę, życzy sobie znaleźć kilkogodzinne zajęcie. Wspólna № 33, mieszkania 16. 2802

Urzednik z odpowiednią pensją w Warszawie, pragnie się zamienić na posadę burmistrza. Wiadomość u rządcy domu № 6, ulica Nowiniarska. Tamże można się dowiedzieć o wakującem miejscu na rządcę dwóch domów. 2853

Bona niemiecka potrzebna zaraz. Krakowskie-Przedmieście 71, m. 10. 2800

Młoda wykształcona panna, posiadająca języki, poszukuje zajęcia: przepisywania, czytania. Oferty w Kurjerze Marja. 2810

Bona niemiecka, łagodnego charakteru potrzebna. Ulica Nowo-Wielka № 11, u państwa Aleksandrowicz. 405

Potrzebne są panny do szycia sukien i bielizny. Wspólna № 4, m. 3. 2917

Rządca na pensję i ordynarię potrzebny zaraz do średniego majątku. Oferty z kopiami świadectw w kantorze Kurjera pod lit. W. K. 8. 2905

Ekonom znający się doskonale na roli i gospodarstwie, mogący zastąpić pana, potrzebny od połowy Marca do majątku wólk około 20. Oferty i kopije świadectw uprasza się składać w kant. Kurjera dla L. K. 2906

Panny uzdolnione do kwiatów, oraz podobne potrzebne są, do pracowni kwiatów Wandy Wiśniewskiej. Świętojeńska 24. 3000

Panny dobrze szyjące kóńterze i mankiety, oraz podręczne do negliży, mogą się zgłosić do zakładu Maturcygo Reichel. Senatorska № 22, róg Bielańskiej 1-e piętro. 3027

Rządca, agronom do samodzielnego zarządu dobrami, z dobrimi świadectwami i kaucją około 3.000 rubli, potrzebny jest zaraz. Wiadomość: ulica Karmelicka № 1, mieszkania № 2, od 3 do 4-cj. 439

Osoba młoda z metodą froblowska, zna krawieczyznę, poszukuje miejsca do dzieł. Wiadomość w kiosku obok ratusza. 447

Panien uzdolnionych do krawieczyzny potrzebna zaraz. Krucza 48, m. 22. 446

Ekonom i gospodyni z dobrą rekomendacją i kaucją, do nowo-nabytego majątku ziemskiego potrzebni są zaraz. Wiadomość: Miodowa № 17, w dystrybucji, od godziny 3—6 wieczorem. 3052

Młody człowiek inteligentny, moralnie wychowany, z ukończeniem szkół, potrzebny jako praktykant do kantoru interesu fabryczno-towarowego. Papeterie, Oboźna róg Sewerynowa. 3034

Potrzebny jest zaraz uczeń do cukierni. Z prowincji mają pierwszeństwo. Marszałkowska № 135, róg Świętokrzyskiej. 3046

Skład Muzeum pszczelniczego,

w Gmachu Teatralnym,

Wierzbowa Nr 8, wprost Niecałej,

poleca:

1. Modele Uli i przyborów pszczelarskich.
 2. Miody czyste, klarowane i wosk pszczeni, żółty.
 3. Prawdziwe pierniki w kilkudziesięciu gatunkach.
 4. Pierniki deserowe na funty.
 5. Pierniki kuracyjne z najlepszego miodu.
 6. Miodownik w proszku (Nowość) i Ocet miodowy.
 7. Czekolady wyborowe, Konserwy i konfitury w słoikach.
 8. Owoce Naturalne i w cukrze.
 9. Kwiaty doniczkowe z własnych oranżerii.
- Przyjmuje wszystkie zamówienia na okazale torty piernikowe od 3 do 25 rs. za sztukę i Nadziewańce od rs. 1, do rs. 20. 365r

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

z powodu zwinięcia interesu, po cenach niżej kosztu, w Składzie Szkl, Porcelany i Fajansu

J. DOBROŚLAWSKIEGO,

Nowy-Swiat Nr 69.

Garnitury stołowe ozdobne, Garnitury do mycia, Serwisy do kawy, herbaty i oliwy, Porcelana biała i kolorowa, Fajans angielski, Szkło w różnych gatunkach, Majolika, Ozdoby salonne i toaletowe. 353

Poznańczyk poszukuje miejsca jako słuzący lub strzelec. Posiada dobre świadectwa, ma lat 26, zna język polski i niemiecki. Bednarska 6, mieszkania 17. 3048

Młoda przyzwioita panna znajdzie zajęcie za rs. 10 miesięcznie. Ul. Miodowa № 3, mieszkania 35. 3050

Maszynistka potrzebna jest zaraz, kompletnie obznajmiona z maszyną systemu Singera. Przejazd 9, m. 0, 1-e piętro. 3047

Wdowa posiadająca język niemiecki, znająca krawieczyznę i krój, pragnie szyć po domach lub na stałe, znająca się na kuchni lub do pielęgnowania słabych wiekowych osób. Nowy-Swiat 43, wiadom. u stróża.

Potrzebny uczeń do piekarni, obeznany z robotą. Cukiernia Zagórskiego, ul. Chłodna № 10. 3008

Potrzebne są panny uzdolnione w szyciu na maszynie Whelera i Wilsona, do kóńterzy i mankietów, za dobrem wynagrodzeniem. Ulica Nowogrodzka № 27, m. 29. 3009

Od 1-go Kwietnia potrzebna do Skierniewic mańka niemiecka. Wymagane są dobre świadectwa oraz znajomość szycia. Wiadomość: róg Wilczej i Alei Ujazdowskich № 33, u rejenta Sobolewskiego. 3019

Panna uzdolniona w krawieczyźnie, z dobrimi świadectwami, potrzebna na wieś. Wiadomość w Eldorado, mieszkania № 8, od godziny 12—3. 3024

W osadzie Nowe-Miasto Korczyn, wakuje miejsce lekarza, który oprócz dochodu z praktyki, ma zapewnioną stałą pensję wynoszącą 400 rubli rocznie. Blizsza wiadomość w miejscowej aptece. 3016

Kupno i sprzedaż.

Meble garnitur czarny, rzeźbiony, orzechowy, ozdobny, urządzenie jadalnego pokoju, oraz lustra, firanki i inne meble z kilku pokojów, tania do sprzedania na Odmielnej, w pałacu № 32 nowy, idąc od rogu Marszałkowskiej czwarty dom. 2259

Meble: tania do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrudem kryty, otomana, szeslongi i 2 całe kryte garnitury. Mokotowska № 23, róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 1727

Meble tania do sprzedania, garnitur czarny i orzechowy, lustro, krzeselka fantazyjne, trena, kredens, krzesła, stół, szafy, stolik damski, komoda, łóżka toalety, umywalka, kolumny, dywany, dwie szafy bogato rzeźbione, dębowe; franki, chodniki, Ul. Marszałkowska № 111, między Złotą i Chmielną, na pierwszym piętrze, mieszkanie 16. 2723

Meble rozmaite z 4-ech pokojów, oraz dolman damski. Nowy-Swiat № 48/44, mieszkania 21. 2723

Szafy sklepowe mahoniowe mało używane dobrej roboty, są do sprzedania. Wiadomość w magazynie obuwia. Krakowskie-Przedmieście № 39. 301

Meble bardzo tania do sprzedania, szafy rozbiierane, szafki do bielizny ozdobne, krzesła dębowe z jadalni i stół, biblioteka, biurko, lustro, stolik do kart, łóżko wykwinnej roboty, z materacami francuzkimi, toaleta, stół czarny i orzechowy rzeźbione, garniturowe, lampa, rolety i wiele drobnych sprzętów tania. Bracka № 20, szwajcar Paweł wskaze. 2773

Szafy i łóżka tania są do sprzedania. Ul. Sienna № 80, mieszkania 21. 2836

Meble bardzo tania do sprzedania, nowe i używane, szeslongi, sofy, otomary. Ul. Elektoralna № 39, u tapicera. 2942

Ważne dla pp. stolarzy. W dniu 1 Marca r. b., to jest w poniedziałek o godzinie 10 rano, będą sprzedane przez licytację na satysfakcję komornego, zajete forniery machoniowe. Wiadomość pod № 44a 60/1466, przy ulicy Śliskiej, stróż wskaze. 2989

Fortepian do sprzedania, o 7-u oktawach, wiedeński, czarny, za rs. 180. Nowolipie № 30, mieszkania 22. 2995

Meble rozmaite, wyłącznie używane, garnitury czarne i różne inne, za bardzo, a bardzo niską cenę, od Nowego-Swiatu drugi dom, Świętokrzyska № 4, mieszkania 4, pierwsze piętro. 2997

Antyk biurko, zegar, do sprzedania. Jeziorska № 67, mieszkania 11. 393

Maszyny używane Wheelera, Singera do sprzedania tania. Mostowa 3, m. 38. 2946

2 stoły orzechowe, 3 krzesła, sprzedaje. Zgoda 11, m. 12. 420

75 rubli para szaf orzechowych, rozbiieranych. Nowolipki 76 nowy, u stolarza.

Szafy jesionowe i kontuar, b. ładne, do sprzedania. Bielańska, hotel Parzyki, w w składzie bielizny. 2911

Szafy rozbiierane z filarami, rzeźbione, łóżka eleganckie rzeźbione, wszystko orzechowe, u stolarza. Wróbla 9. 2933

Do sprzedania szafa dębowa do rzeczy. Wiadomość w pralni, ulica Świętokrzyska № 27, mieszkania 10. 2927

Do sprzedania otomana z portjera, łóżko o sze sprężynowym materacem i figus, Złota № 31, mieszkanie 16, od 2 do 7 wieczorem. 390

Fortepian o 6-u oktawach do sprzedania. Śliska 27, mieszkania 26. 2874

Factor na 4 osoby, na jednego konia lub parę, zdalny na dorożkę, do sprzedania. Wspólna № 50; tamże sanki petersburskiego fasonu. 415

Z powodu żaloby do sprzedania 2 suknie balowe, strojne, zupełnie świeże, oraz kilka welnianych, na osobę szczupłą, oraz kapelusze. Można obejrzeć codziennie rano. Podwal № 10, drugie piętro. 2808

Mopsy młode, rasy egipskiej do sprzedania. Hoża 44, w odcynie. 2814

Desenie do koronek klocekowych do sprzedania. Jerozolimska 80, mieszkanie 16. 2795

Maszyna pończosznicza dobra, b. tania, maszyna Singera nowa, ulica Marszałkowska 139. 2791

Niezwykła tanioc. Pończochy mocne kop. 65. Skarpetki k. 28. Marszałkowska 139.

Pianina zagraniczne bardzo tania w składzie nut i instrumentów muzycznych Gustawa Lewi. Marszałkowska 136 róg Świętokrzyskiej. 2777

Zabeczn do sprzedania starożytnie biurko i zegar grający, zegary, kandelabry brązowe, obrazy, akwarelle i brzozy. Leszno 39, mieszkania 13. 2775

Kolumny, wazony, patery, kałamarze, przykisał, lichtarze z florenckiego marmuru, są do sprzedania. Nowy-Swiat 22, m. 20. Przyjmuje się reperacje. Jabczyńska. 2614

Ortepijan do sprzedania, mało używany. Podwałe 29, stróż wskaże. 2748

Pinczerki czarne, są do sprzedania. Ulica Hoża 13, mieszka. 17. 2355

Ortepijan do sprzedania, w dobrym stanie, francuskiej fabryki, z angielską mechaniczną. Róg Dobrej i Tamki 15 mieszkania: obejrzyć można od g. 10 rano. 2704

20 kopiejek garniec najlepszej naty Braci Nobel, z rabatem dla biórczy na garniec jedenastym bezpłatnie, w składzie farb J. Adamskiego, Marszałkowska 30, (nowy 112), wprost wodociągu. 1175

Meble orzech., jedwabim kryte, szeslongi, fotomany, sprzedaje tania, przyjmuje opakowanie mebli, oddaje meble na spłaty i w zamian. Wspólna 12. 2613

Kubnie modne tania. Niebieska morowa, bordo atlasowa, lilla w paseczki, kremowa, czarna atlasowa z adamaszkami, popielata z takimiże kapeluszeru do sprzedania. Złota 4, mieszka. 2, od godz. 3-ej. 2798

Maszyny do szycia wszelkich systemów przyjmuje do reperacji, używane nabywane i mam do sprzedania. Mechanik A. Frankowski, Marszałkowska 129, w Warszawie. 2599

Ortepiany: Kralla, Małeckiego, Irmlera, (Lipsk) rs. 240—400 i pianina. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej-Tarnowski. 2687

Utro niedźwiedzie, płaszc, do sprzedania. Marszałkowska 145, w składzie maszyn. 448

Maszyna pończosznicza angielska, bardzo dobra do sprzedania, może być z nauką. Nowy-Swiat 12, mieszkania 19. 445

Łóżko mahoniowe starożytne, parawan li-powy ładny, do sprzedania. Freta 5, stróż wskaże. 3053

Meble: Kompletne urządzenie 5-u pokoiów, garnitury rzeźbione, szafy rozbiegane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i franki, b. tania do sprzedania. Chmielna 32 nowy, w pałacu, m. 9, 4-ty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 3056

Podle młode, odchowane, dla amatorów. Bracka 21 n., w sklepie, przy rogu Widok. 3049

Do sprzedania mały garnitur mebli i 2 złożone krzesła paryskie, wszystko u-trechtem kryte, dywan duży do salonu, mała szafa orzechowa, do ubrania, 2 stoliki, jeden do kart. Nowogrodzka 27, prawa oficy-na na parterze. 3049

Do sprzedania: płaszczyk, maszyna Singera 35 rs., suknia jedwabna czarna 16, druga 12 rs. Mokotowska 23, m. 14. 3029

Do sprzedania suka rasy wyżłów, młoda, do ułożenia zdalna; także dwa kanarki śpiewające. Wiadomość o cenie sprzedawcy: ulica Długa 35 i 37/581, mieszkania 3. 3020

Chomonta krakowskie na 4 konie, z doskonałego rzemienia, z złotymi bronzami, bardzo eleganckie, prawie nowe, są do zbycia za bardzo niską cenę. Obejrzyć można w każdym czasie w hotelu Drezdeńskim, w kantorze wynajmu powozów. 3013

Interesa handl. i majątk.

Potrzebne są 3,000 rubli do interesu na dobry procent. Reflektanci zechcą składać swoje adresy w Warszawie poste-restante A. Z. 2859

Do odstąpienia zaraz bawarja na bardzo korzystnych warunkach, z powodu słabości właściciela. Wiadomość: restauracja, ul. Żelazna 5. 2923

Mający do sprzedania dom na 9 procent, w szacunku 11 tys. rs., raczy dać wiadomość do dystrybucji, róg Książęcej i Placu św. Aleksandra 14, pod lit. W. M.

Plac do sprzedania, przy ulicy Żurawiej, łoki kwadr. 6,253, frontu łoki bie. 101, połowa szacunku zaraz, a druga połowa na spłatę na lat 22, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość u intendenta klubu myśliwskiego, Królewska 4. 2940

Magle do sprzedania. — Ulica Nalewki 18. 2908

Z powodu wyjazdu do odstąpienia zakład z 20-letnią wyrobioną firmą, prowadzić go może nawet kobieta. Ujazdowska 29, mieszkania 9, od godz. 11—2. 2925

Sklep kolonialny w targu, do sprzedania Sna dogodnych warunkach. Adres S. 22 uprasza się zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2892

Sklep mydlarski do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Chłodna 52. 2837

Kamienica dwu-piętrowa, zaraz do sprzedania, w szacunku 40,000 rs., potrzebna gotówka 20,500, lub też na zamian drugiego domu. Oferty proszę składać w kiosku, róg Brackiej i Chmielnej. 2857

Magle do sprzedania. Wiadomość: ulica Dzika 8 i 10. 2676

Sklep galanterijny z dystrybucją jest zaraz do sprzedania. Wiadomość na miejscu: ulica Marszałkowska 143 nowy. 2211

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego. Skład trumien i wszelkich efektów pogrzebowych. Nowy-Swiat 42. 1

Rs. 30,000 razem lub częściowo do ulokowania, na 1-szy numer hipoteki domu, lub dóbr w gubernji warszawskiej. Marjensztadt 1, mieszka. 1, od 2 do 4. 2821

Ważna wiadomość! Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania z całym urządzeniem zakład restauracyjny z 4-letnim kontraktem, w bliskości teatru; lokal ten może być użyty i na okazały skład wódek. Wiadomość na miejscu: Chmielna 1, róg Nowego-Swiatu. 2263

Korzystny interes! Fabryka bukietów Makarta w połączeniu z dystrybucją, galanterją i materiałami piśmiennymi, w bardzo dobrym punkcie, jest zaraz tania do sprzedania. Blizsza wiadomość na miejscu: Nowy-Swiat 25 nowy. 392

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia z wszelkimi utensyljami i bilardem kawiarnia przy pierwszorzędnej ulicy. Wiad.: Nowy-Swiat 46. 2628

Bardzo korzystny interes! Jedynie z powodu nadmiaru innych zajęć właściciela, jest do odstąpienia przedsiębiorstwo „chambres-garnies” w środku miasta, w eleganckim domu, przy taniem komornem, kilkuletnim kontrakcie, gustownem umeblowaniu, etc. etc. Pokoje zawsze wynajęte i poszukiwane. Cena sprzedażna, z uwagi na dochodność przedsiębiorstwa, bardzo niska, lecz stała. Reflektanci zechcą złożyć swoje adresy w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska 26. 3014

Kukiernia jest do sprzedania elegancko urządzone, trzy billardy, dobrze procentująca, egzystująca od lat trzech, pod firmą S. Jasińskiego, w mieście gubernjalnem Piotrkowie, komorne umiarkowane, kontrakt kilkoletni. Blizsza wiadomość: ulica Nowogrodzka 31 stary, mieszka. 14, lub też na miejscu w Piotrkowie. 437

Ogrodnicy za rogatkami, którzy sobie życzą współki, proszę o adres: Chmiel w Warsz. poste-restante. 2972

Dom trzy-piętrowy, nowy, 6 okien frontu, w wydatnej dzielnicy i miejscowości na 7 1/2% do sprzedania. Warunki dogodne, do kupna potrzeba 15,000 rs. Informacja u właściciela, Nowy-Swiat 38. 440

Administracja. Właściciel majątku poszukuje administracji większych dóbr, ewikcja hipoteczna na żądanie. Adres: Senatorska 26, w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 444

Kawiarnia do sprzedania, z powodu otrzymania posady. Cena przystępna. Wąski-Dunaj 5. 3040

Sklepek wiktuałów, z powodu wyjazdu, Stanio do sprzedania. Ul. Mostowa 18. 3045

W najbliższej części miasta, obok stacji tramwajów, są do sprzedania 4-ry place, razem lub częściowo. Na jednym z nich znajduje się willa obszerna, składająca się z 8 pokoiów, przedpokojem, 2 kuchen, w suterynie, 4 piwnie i 2 werend od ogrodu. Mieszkanie to jest także do wynajęcia od 1 Maja r. b. rocznie, lub na letnie mieszkanie. Wiadomość na miejscu. Marszałkowska 8 nowy, między 5-tą i 7-mą wieczorem, u właściciela. 3037

Do sprzedania lub wydzierżawienia dom, z ogrodem i gruntem, kolej dochodzi do miejsca. Kilka wiorst od Ciechocinka. Tamże pokój z życiem dla kobiety. Nowogrodzka 29,—14. 3025

Posiadając rubli tysiąc, poszukuje współki w interesie handlowym, już egzystującym. Reflektanci zlożą adresy w kantorze Kurjera Warszawskiego „Współka.” 3038

Do sprzedania sklep wiktuałów z filją farbiarską, dobrze procentujący. Tamka 30, nowy 40. 3007

Do sprzedania sklep wiktuałów przy ul. Żelaznej wprost fabr. braci Buch, 20d.

Sklep spożywczy do sprzedania z towaram za 100 rs., jedynie z powodu nagłego wyjazdu Chmielna 110. 3036

Kolonja do wydzierżawienia, 210 morgów, w dobrej glebie, zaraz lub od św. Jana, kancja 1,500 rs. Wiadomość u P. Muszafowskiego, róg Kruczej i Hożej. 2988

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Wejście z 3-ich ulic: Marszałkowska 125, Sienna 4, Zielna 20. 3012

Sklep spożywczo-produktowy i dystrybucyjny do sprzedania zaraz na dogodnych warunkach. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 64 nowy. 3015

Sklep wiktuałów do sprzedania za bardzo niską cenę. Piwna 41. 3017

Handel wiktuałów jest do sprzedania tania. Ulica Żelazna 16. 2992

Sklep z dystrybucją, materiałami piśmiennymi i zabawkami, do sprzedania. Marszałkowska 82. 3026

Lokale.

Sklep obszerny z dwoma oknami wystawowymi, wraz z mieszkaniem składającym się z trzech pokoiów, kuchni z wodociągiem i zlewem, łazienki z wanną, dwóch piwnie i góry wspólnej, do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b., za rs. 700 rocznie. Marszałkowska 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 168

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Marszałkowskiej 67 nowy, obok gimnazjum, 3 pokoje z balkonem, na 3-em piętrze, od frontu, z dwoma wejściami, z przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, oraz piwnica i góra wspólna, za rs. 320 rocznie oraz 2 pojedyncze pokoje kawalerskie, każdy z osobnym wejściem, frontowymi schodami, na 3-em piętrze, stróż wskaże. 157

Potrzebny zaraz pokój nie wysoko, przy wzdwie bezdzietnej, przyzwoitej, w okolicy placu Teatralnego, Krakowskiego-Przedmieścia lub Nowego-Swiatu. Oferty zostawić w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami C C C. 2964

W centralnym punkcie miasta, od Wielkiej-Nocy jest do wynajęcia kantor. Wiadomość: Nowy-Swiat 55/57, u stróża. 2703

Do wynajęcia tania, zaraz, pokój z oddzielnym wejściem z przedpokojem, dla osoby płci żeńskiej. Złota 34, m. 31. 411

Lokal frontowy na dole, z 4-ech pokoiów i 2-ech suteryn, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., obok kolumny Zygmunta, ulica Podwał 4. 2499

Pokoje umeblowane do wynajęcia po przystępnej cenie i z wszelkimi dogodnościami, tygodniowo, miesięcznie lub rocznie. Nowy-Swiat 55/57 nowy. 2493

Tani pokój dla osoby trudniącej się lekcjami lub szyciem. Królewska 3, m. 16. 2789

Pokój na 1-m piętrze, usługa, meblami lub bez, na żądanie z obiadami, dla osoby płci żeńskiej. Ulica Żurawia 16. 2811

Do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. w pałacyku róg Mokotowskiej i Przyokopowej 30, z Mokotowskiej na prawo, na parterze: 7 pokoiów z werendą i ogrodem, kuchnia i pralnia w suterynach; lokal może być podzielony na 5 i 2 pokoje, może być stajnia i wozownia lub bez. Stajnia i wozownia mogą być wynajęte dla koni wysięgowych, gdyż są przy samych wyścigach. Wiadomość u właściciela na miejscu. 2863

Pokój do wynajęcia zaraz, z meblami i usługą. Bracka 5 domu, m. 23. 2934

Pokój do wynajęcia zaraz, z meblami lub bez. Bielańska, hotel Paryzki, u tapicera.

Z powodu wyjazdu, do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. przy ulicy Włodzimierskiej, domu 6 i 4, pierwsze piętro 12, mieszkanie: 4 pokoje, przedpokój, kuchnia i wszelkie wygody. 2730

2 pokoje, przedpokój, kuchnia, do wynajęcia od 1-go Kwietnia. Bednarska 24, 3-ci dom od Krakowskiego-Przedm. 2612

5 pokoiów do wynajęcia od 1 Kwietnia lub zaraz, na kwartał lub rocznie, z wszelkimi wygodami i gazem, na parterze, za 125 rs. kwartalnie. Złota 46 nowy. 309

Salon umeblowany zaraz, a pokoje kawalerskie od 1-go Marca, może być z całodziennem utrzymaniem. Erywańska 5, mieszkania 14. 2752

Lokal w którym mieści się obecnie fabryka powozów, składający się z kuźni, oraz czterech obszernej i trzech mniejszych wozowni i stajni na 12 koni, zdalne na składy, remizę lub fabrykę, do wynajęcia razem albo częściowo, od 1-go Lipca r. b. w domu 669, nowy 26 Leszno. Wiadomość u właściciela: Furmańska 11. 2253

Salonik od frontu, z fortepianem i meblami, zaraz do wynajęcia, przy wdowie, osobie inteligentnej i wykształconej. Bielańska 21, mieszkania 5. 2338

Przy ul. Ogrodowej 5, do wynajęcia od 1 Kwietnia 5 pokoiów, na 1-m piętrze, z wszelkimi wygodami, oraz trzy pokoje z takimiż wygodami. Wiadomość na miejscu.

Pokój dla porządnej kobiety ze stołem. Hoża 32, mieszkania 18. 1819

Oficyna dwu-piętrowa, nie wykończona, parterze, a o 7-u oknach na piętrze, może być oddana w każdym czasie na zakład przemysłowy, fabryczny, lub kantor. Wykończenie według żądań najmującego. Wiadomość na miejscu: Złota 32 nowy, u rzadcy. 2267

Do odnajęcia od 1 Lipca r. b. kantor, dla wynajmu powozów, 4 stajnie i 4 wozownie, miejsce wyrobione. Chmielna 5—7.

Leszno 18. Zaraz do wynajęcia cztery pokoje, przedpokój i kuchnia, od frontu: dwa pokoje i kuchnia, jeden pokój z kuchnią i pojedyncze pokoje od rs. 6 do 10. 3054

Dwa domy do wydzierżawienia. Wiadomość w cukierni, przy ulicy Przejazd. 443

Do wynajęcia w każdym czasie przy ul. Żurawiej 1, lokal z 5 lub 6 pokojów w przedpokojem i kuchnią, kompletnie odnowiony. 3010

Pokój frontowy, parter, do wynajęcia zaraz, z meblami, stołowaniem lub bez. Ul. Wspólna 10, m. 1. 3006

Przedpokój z kuchnią za usługę. Wiadomość w dyrekcji telegr., pałac Brühlowski L. Meyer. 2986

2 pokoje lub 1, z kuchnią, przy przystanku tramwajowym, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Kwietnia. Twarda 36. 3021

Stajnia i wozownia ze strychem, dla drożkarzy, na zakład mleczny, lub składowa, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Kwietnia. Twarda 36. 3022

Salon duży od frontu i pokój oddzielny od 1-go Marca. Jerolimowska 43, m. 8. 3037

Doniesienia rozmaite.

Zamówienia na dostawy nafty do mieszkań w naczyniach: 1, 2, 3-garncowych, jakoteż i w większych ilościach przyjmujących w składach S. Kędzińskiego: ul. Świętokrzyska 19, Nowy-Swiat 40. Za dobrotę nafty i rzetelność miary poręczam. S. Kędziński. 972

Cytra z fabr. Kindla do sprzedania, tamże można się dowiedzieć o lekcjach gry na cytrze. Królewska 10, m. 14. Od 4 do 6.

Upraszam szanownych państwa, co do wypili psa i sukę, na ulicy Brzozowej 20, o oddanie psa, gdyż nam bardzo przykro bez niego, a ja oddam pieniądze, albo młodszego pieska. 3042

Panienska potrzebująca leczniczej gimnastyki, może na bardzo dogodnych warunkach korzystać z nauki znanego specjalisty w towarzystwie 13-letniej panielki, w domu prywatnym. Wiadomość: Elektoralna 8, mieszkania 12, od 11—12 i od 4—6 po południu. 438

Z przyczyny wyjazdu, 4 piękne pokoje do odstąpienia. Ulica Wspólna 23.—Są rozmaite meble do sprzedania. 3043

Niniejszem pospieszam zwrócić uwagę interesowanych, że wiadomość podana w Nr 564 „Kurjera Warszawskiego“ o fałszywej herbacie, nie ma nic wspólnego z podpisaniem Abrahamem Niemieckim, Franciszkańska 12. 3011

Paszport wydany na Majera Tasimowicza zaginął. 3031

Mamka doskonała, ze świeżym pokarmem. Praga, nowy bazar 150 Targowa, u stróża. 2971

Zaginął piesek popielaty, mopsik, z czarną mordką, wabi się „Atus.“ Kto takowego odprowadzi na Chłodną 51 do p. Jędr. otrzyma nagrody rs. 3. 2960

Dnia 10 Lutego zgubione zostały cztery DREWERY, wystawione na zlecenie J. L. Walfisza, jeden na rs. 220, drugi na rs. 200, trzeci na rs. 116, czwarty na rs. 103 i do wód bankowy 16302. Łaskawy znalazca zechce zwrócić takowe do tegoż Walfisza, Świętojerska 18 nowy, za stosowną nagrodą. Zastrzeżenia gdzie należy zrobiono i nikt żadnej korzyści z tego odnieść nie może. 3055

Zaginął pies młody, czaraj ceter, mordka, łapy i ogon podpalane, pod szyją biała plamka. Kto go odprowadzi na ulicy Instytutową 8, mieszkania 6, dostanie wynagrodzenia 6 rubli. 3035

Zaginęły po śmierci s. p. Lipschitz w gm. Włocławku, nastąpionej w szesnym tygodniu, papiery publiczne, a mianowicie: 9 listów likwidacyjnych po rs. 1,000 za numery: 14,432, 5,308, 5,420, 22,168, 3,561, 18,873, 12,638, 21,051, 19,777; 5 listów likwidacyjnych po rs. 100 za № 18,834, 33,263, 13,625, 86,038, 15,780; 2 listy zastawne za 13,625, 0,76038, 0,65856; list Towarz. Kred. M. Warszawy na rs. 1,000 za № 110339; 2 pożyczki premjowe II-iej serji 0,2814 № 17 i 0,4741 za № 16 i 1 pożyczka premjowa I-iej serji 0,457 za № 05. Posiadający jakakolwiek o losie zaginionych papierów wiadomość, raczy się zgłosić do kancelarii działających w interesie sukcesorów s. p. Lipschitz pp. adw. przysięgłych Adolfa i Jana Finkelhaus w Warszawie przy ulicy sam. Kotzebne 10, za nagrodą jaką sam oznaczy. 3018